

Cztery ekologiczne autobusy dla ZKM

Sochaczew konsekwentnie inwestuje w rozwój nowoczesnej i przyjaznej środowisku komunikacji miejskiej. Już wkrótce tabor Zakładu Komunikacji Miejskiej wzbogaci się o cztery nowe, zeroemisyjne autobusy elektryczne. Ich zakup jest częścią projektu „Zielony Sochaczew – ekologiczny i konkurencyjny transport publiczny”, współfinansowanego ze środków unijnych.

Daniel Wachowski

Umowę na dostawę pojazdów podpisano 11 marca. Dokument sygnowali burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak oraz dyrektor sprzedaży firmy Busnex Poland Emil Dmochowski – przedstawiciel producenta autobusów Yutong. Nowe autobusy będą w pełni elektryczne i niskopodłogowe. Miasto zakupi dwa pojazdy typu mini oraz dwa typu midi. Mniejsze autobusy pomieszczą do 30 pasażerów, natomiast większe – do 61 osób. Wartość całego zamówienia wynosi 8 351 700 zł. Za dwa autobusy typu mini miasto zapłaci 3 677 700 zł, natomiast za dwa pojazdy typu midi – 4 674 000 zł.

Realizacja inwestycji w znacznym stopniu będzie możliwa dzięki wsparciu z Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027. Miasto pozyskało na ten cel 5 877 112 zł dotacji z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych.

Nowe pojazdy zostaną dostarczone przez firmę Busnex Poland – wyłącznego importera autobusów marki Yutong w Polsce.

- Sochaczew jest już 39. miastem w Polsce, które



wybrało zeroemisyjne autobusy Yutong. Dwa z nich to sprawdzony na krajowym rynku model E9, z powodzeniem eksploatowany przez takie samorządy jak Lidzbark Warmiński, Iława, Giżycko czy Ostrowiec Świętokrzyski, natomiast dwa kolejne to model E7S. Ten pojazd o futurystycznym wyglądzie na jednym ładowaniu osiąga nawet 200 kilometrów, natomiast zasięg większego modelu E9 przekracza 350 kilometrów - informuje Emil Dmochowski, dyrektor sprzedaży Busnex Poland.

Firma dostarczyła także niemal 50 autobusów



elektrycznych do Warszawy oraz 20 do Siedlec, a w

gę komunikacji miejskiej w Białymstoku.

Nowe autobusy dla Sochaczewa będą w pełni przystosowane do polskich warunków klimatycznych i środowiskowych. Zostaną wyposażone m.in. w klimatyzację, ogrzewanie, elektroniczne tablice informacyjne oraz system monitoringu – zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Pasażerowie będą mogli korzystać z gniazd USB do ładowania urządzeń mobilnych, a także z przycisków „stop” oznaczonych alfabetem Braille’a. Autobusy będą również dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Każdy pojazd zostanie wyposażony w rampę ułatwiającą wjazd wózków inwalidzkich. Dzięki systemowi GPS o dokładności do 5 metrów pasażerowie usłyszą komunikaty głosowe informujące o zbliżaniu się do kolejnych przystanków. W ramach kontraktu firma Busnex Poland przeszkoli również pracowników ZKM z zakresu techniki jazdy, obsługi pojazdów, diagnostyki oraz bieżących napraw.

Więcej na str. 2

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY



221 mieszkań na wynajem

Podczas kongresu samorządowego w Mikołajkach sochaczewska inwestycja była pokazywana jako przykład dobrych praktyk

str. 4



Stadiony blisko finiszu

To największa inwestycja w obiekty sportowe w ostatnich latach

str. 6



To już cztery lata

Jak zmieniło się życie mieszkańców Gródka od wybuchu wojny pisze w reportażu radna tamtejszej rady miejskiej

str. 10



Triumf Orkana

W pierwszym meczu rundy wiosennej sochaczewscy rycerze stanęli na wysokości zadania i pewnie pokonali PGE Edach Budowlanych Lublin. Tym samym nasi rugbiści są pewni gry w grupie mistrzowskiej

str. 15

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999**Policja**
997, 47 705-52-22**Straż pożarna**
998, 46 862-23-70**Pogotowie energetyczne**
991**Pogotowie gazowe** (Sime Polska)
602-343-343,
792-008-866**Urząd Miejski**
46 862-27-30,
46 862-22-35**Całodobowy telefon
alarmowy Urzędu Miasta**
46 862-36-82**Urząd Skarbowy**
46 862-26-04**ZUS**
22 560-16-00**Starostwo Powiatowe**
46 864-18-40, 46 864-18-73**ZWiK** 46 862-82-30**Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej**
668-453-422
sieci kanalizacyjnej
604-195-871Dodatkowo każdego dnia
po godz. 15.00 awarie można
zgłaszać pod numerami telefonów:SUW Płocka
46 811 16 44,
602 248 627SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742Oczyszczalnia ścieków
662 294 743**Zgłaszanie awarii
oświetlenia ulicznego**
46 862-22-35**ZGK** 46 862-81-06,
46 862-93-14**ZKM** 46 862-99-27**Szpital**
46 864-95-00, 46 864-96-00**USC** 46 862-23-02**Sąd Rejonowy**
46 862-32-64**Koleje Mazowieckie**
22 364-44-44**MPT Taxi** 191-91**Taxi** 46 862-28-42**PEC**
46 862-92-00, 604-206-108,**Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą**
46 862-33-09,**MOSiR** 46 862-77-59**SCK** 46 863-07-68**Centrum Usług Społecznych**
46 863-14-81,
46 863-14-82

Dokończenie ze str. 1

Cztery ekologiczne autobusy dla ZKM



Właśnie takie autobusy wyjadą już wkrótce na sochaczewskie ulice



Dostawa autobusów została rozłożona w czasie. W ciągu ośmiu miesięcy od podpisania umowy do Sochaczewa trafi po jednym autobusie mini i midi. Kolejne dwa pojazdy – jeden mini i jeden midi – zostaną dostarczone w ciągu 15 miesięcy. ZKM liczy jednak, że pierwsze elektryki pojawią się w mieście już w listopadzie, dzięki czemu w grudniu mogłyby rozpocząć obsługę pasażerów.

Jak podkreśliła dyrektor ZKM Beata Furman, nowe autobusy pozwolą zwiększyć liczbę kursów na istniejących liniach, wydłużyć niektóre trasy, a także uruchomić nowe połączenia. Obecnie Zakład Komunikacji Miejskiej dysponuje siedemnastoma autobusami, których średni wiek wynosi około 15 lat. Zakup czterech

nowych pojazdów znacząco odmłodzi tabor i poprawi komfort podróży.

Miasto postawiło także wysokie wymagania dotyczące gwarancji. Dostawca zapewnił siedmioletnią gwarancję na pojazd, a na nadwozia oraz baterie trakcyjne aż dziesięć lat.

Burmistrz Daniel Janiak podkreślił, że rozwój komunikacji miejskiej i inwestycje w ekologiczny transport od początku należą do jego priorytetów.

– To cztery nowe, zero-emisyjne autobusy, które będą jeździły po sochaczewskich ulicach. Do tej pory mieliśmy trzy elektryki, więc nowe pojazdy znacząco wzbogacą tabor ZKM. Dzięki wsparciu z Funduszy Europejskich dla Mazowsza mogliśmy zrealizować projekt o wartości 8,5

mln zł, z czego niemal 5,9 mln zł stanowi dofinansowanie – dodał burmistrz.

Podziękował także marszałkowi województwa mazowieckiego Adamowi Struzikowi za wsparcie projektu oraz radnym i pracownikom ratusza i ZKM za przygotowanie wniosku o dofinansowanie.

Marszałek Adam Struzik zaznaczył, że inwestycja wpisuje się w realizowaną od lat politykę ograniczania emisji zanieczyszczeń i poprawy jakości powietrza w regionie.

– Transport, zarówno prywatny, jak i publiczny, ma istotny wpływ na jakość powietrza. Dlatego rozwój komunikacji elektrycznej jest ważnym elementem polity-

ki niskoemisyjnej. Gratuluję władzom Sochaczewa przygotowania dobrego projektu, który dzięki wsparciu z funduszy europejskich może zostać zrealizowany – powiedział marszałek.

Z kolei wiceprzewodniczący sejmiku Marcin Podśdek podkreślił, że pozyskanie tak dużych środków na realizację inwestycji publicznej to ważne wydarzenie dla lokalnego samorządu. Nowe autobusy nie tylko ograniczą emisję spalin, ale także podniosą komfort podróżowania komunikacją miejską.

W uroczystości wzięli udział m.in. marszałek Adam Struzik, wiceprzewodniczący sejmiku Mar-

cin Podśdek, radny sejmiku Michał Orliński, dyrektor ZKM Beata Furman, Aleksandra Ostrowska kierująca biurem posła Mirosława Adama Orlińskiego, zastępca burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek, wiceprzewodnicząca rady Magdalena Zborowska-Frankowska, radni Piotr Pętlak, Marcin Cichocki i Arkadiusz Karaś, naczelnicy wydziałów pracujących nad wnioskiem o unijną dotację (Ewa Kornacka, Radosław Kwiatkowski, Sławomir Dragański, Grzegorz Skorupa, Małgorzata Przybylska).

Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez

Unię Europejską



OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEWA

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie nr VI/39/19 z dnia 26.03.2019r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdzewieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1.	1386/6	PL10/00011804/0	0,0859	ul. Kąkowa	Działka niezabudowana	Brak planu/decyzja o war. zabud. nr 4.2018 GPA.6730.83.2017	1 000,00zł	5 000,00zł	93 000,00zł
2.	1386/7	PL10/00011804/0	0,0856	ul. Kąkowa	Działka niezabudowana	Brak planu/decyzja o war. zabud. nr 5.2018 GPA.6730.84.2017	1 000,00zł	5 000,00zł	93 000,00zł

Przetarg odbędzie się 23.04.2026 r. o godz. 10.00 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do 20.04.2026 r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Vistula Bank Spółdzielczy nr 48 9011 0005 0013 1788 2000 0080. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego. Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

**Miejska
Audycja
Samorządowa**
**W każdy wtorek
i czwartek
o 11:20
na antenie**
**radio
sochaczew** 94.9FM
www.radiosochaczew.pl

**Słuchaj także
na
sochaczew.pl**

#Podsumowanie burmistrza

Od początku swej pracy w urzędzie burmistrz Daniel Janiak regularnie zdaje mieszkańcom relację ze swej pracy. Dotychczas robił to w mediach społecznościowych, a teraz o podjętych inicjatywach, analizowanych pomysłach, najważniejszych decyzjach i odbytych spotkaniach dowiadują się także czytelnicy „ZS”. Zachęcamy do lektury kalendarza pracy burmistrza i jego zastępców.

Poniedziałek, 2 marca

Razem z moją zastępczynią, Kamilą Gołaszewską-Kotlarz, uczestniczyliśmy w XI Europejskim Kongresie Samorządów w Mikołajkach. Wydarzenie zgromadziło ponad trzy tysiące osób z całej Polski, a jego program obejmował liczne dyskusje, panele i warsztaty poświęcone codziennym wyzwaniom samorządu oraz perspektywom jego rozwoju. Miałem okazję dzielić się doświadczeniami Sochaczewa, wymieniać spostrzeżenia z innymi włodarzami miast oraz analizować najlepsze praktyki w zarządzaniu lokalną społecznością.

Wtorek, 3 marca

Kontynuując udział w Kongresie, uczestniczyłem w kolejnych panelach i debatach tematycznych. Dyskusje obejmowały kwestie mieszkalnictwa, infrastruktury miejskiej oraz innowacji w zarządzaniu jednostkami samorządowymi. Z ogromnym zaskoczeniem, ale i wdzięcznością przyjąłem uhonorowanie tytułem Lidera Samorządu oraz Nagrodą Przewodniczącego Rady Programowej XI Europejskiego Kongresu Samorządów.

Środa, 4 marca

Dzień poświęciłem sprawom wewnętrznym urzędu – spotkaniom, rozmowom z pracownikami oraz bieżącej korespondencji. Niewiele zdaje sobie sprawę, jak dużo dokumentów przechodzi każdego dnia przez biurko burmistrza i jego zastępców. Dni gabinetowe są niezbędne, aby dokładnie pochylić się nad wszystkimi sprawami miasta i podejmować świadome decyzje.

Czwartek, 5 marca

Czwartek poświęciłem na intensywne spotkania wewnętrzne z kierownikami wydziałów oraz rozmowy z mieszkańcami zgłaszają-

cymi swoje potrzeby i propozycje. Analizowaliśmy kwestie związane z infrastrukturą miejską, edukacją, kulturą i bezpieczeństwem. Dzień wypełniła również praca nad strategicznymi projektami – od planów rozwoju przestrzennego, po przygotowanie do kolejnych inicjatyw kulturalnych i społecznych, które mają służyć mieszkańcom Sochaczewa.

Piątek, 6 marca

Dzień rozpocząłem od spotkań z kierownictwem jednostek miejskich, podczas których omawialiśmy bieżące sprawy i projekty realizowane przez poszczególne wydziały. Przeanalizowaliśmy także postępy w inwestycjach miejskich, planowane remonty oraz przygotowania do nadchodzących wydarzeń społeczno-kulturalnych.

Sobota, 7 marca

W Sochaczewie odbyła się II edycja Kliniki Trenerskiej by Maciej Lampe. Światowej klasy trenerzy dzielili się wiedzą z zakresu budowania zespołu, nowoczesnej obrony i przygotowania motorycznego.

Niedziela, 8 marca

Wraz z Państwową Szkołą Muzyczną oraz SCK zaprosiłem Sochaczewianki na wyjątkowy koncert z okazji Dnia Kobiet. Wspólnie wysłuchaliśmy niezwykłych wykonanych szant w aranżacji na orkiestrę prowadzoną przez maestro Zbigniewa Gracę.

Poniedziałek, 9 marca

Nowy tydzień rozpocząłem od ważnej konferencji poświęconej problemowi przemocy domowej oraz wyzwaniom, jakie niosą nowe technologie w życiu dzieci i młodzieży. Spotkanie odbyło się w Kramnicach Miejskich i zgromadziło specjalistów, samorządowców



oraz osoby zaangażowane w działania profilaktyczne. W trakcie wydarzenia odebrałem certyfikat „Miasto promujące efektywną profilaktykę uzależnień”, który jest potwierdzeniem, że działania prowadzone przez nasz samorząd w obszarze zdrowia, bezpieczeństwa i profilaktyki są dostrzegane i doceniane.

W Urzędzie Miejskim spotkałem się również z prezesem Geotermii Mazowieckiej Markiem Balcerem oraz prezesem PEC Sochaczew Jarosławem Dorociakiem. Rozmawialiśmy o działaniach, które w najbliższych latach mają realnie poprawić jakość powietrza w dzielnicy Chodaków. Wspólna praca nad rozwiązaniami proekologicznymi to jeden z najważniejszych kierunków rozwoju naszego miasta.

Tego dnia gościłem także przedstawicieli lokalnych firm i stowarzyszeń. Rozmawialiśmy o możliwościach współpracy przy projektach kulturalnych, które mają promować Sochaczew w kraju i za granicą.

Wtorek, 10 marca

Jak co tydzień odbyła się narada kierownicza z udziałem kadry zarządzającej Urzędu Miejskiego. Podczas spotkania omawialiśmy między innymi zagadnienia związane z gospodarką nieruchomościami miejskimi oraz dalszym rozwojem sportu w Sochaczewie.

Podpisałem również kolejne umowy z klubami sportowymi, które otrzymały dofinansowania w ramach miejskich programów wspierania sportu. Wierzę, że inwestowanie w aktywność fizyczną, szkolenie młodzieży oraz rozwój lokalnych klubów to inwestycja w zdrowie i przyszłość naszych mieszkańców.

Spotkałem się także z potencjalnym inwestorem, zainteresowanym prowadzeniem działalności w Sochaczewie.

Środa, 11 marca

Najważniejszym wydarzeniem dnia było podpisanie umowy na zakup czterech nowych, zeroemisyjnych, elektrycznych autobusów dla Zakładu Komunikacji Miejskiej. Dzięki wsparciu Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027 miasto pozyskało 5 877 112 zł dotacji z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych. Umowę podpisałem wraz z dyrektorem sprzedaży firmy Busnex Polska Emilem Dmochowskim w obecności marszałka Mazowsza Adama Struzika. To kolejny krok w kierunku nowoczesnej i ekologicznej komunikacji miejskiej w Sochaczewie.

Tego dnia uczestniczyłem również w spotkaniu z okazji Dnia Kobiet zorganizowanym przez Polski Związek Inwalidów, Rentistów i Emerytów w SCK. Była to niezwykle serdeczna okazja do rozmów i wspólnego świętowania.

Rozmawiałem również z przedstawicielami firmy Emka Oli o lokalizacji kolejnych olejomatów na terenie Sochaczewa. Takie rozwiązania znacząco ułatwiają mieszkańcom oddawanie zużytego oleju spożywczego i przyczyniają się do rozwoju nowoczesnej infrastruktury ekologicznej w mieście.

Czwartek, 12 marca

Ten dzień w dużej mierze poświęciłem spotkaniom z mieszkańcami. Rozmawialiśmy o sprawach lokalowych, podatkowych oraz o stanie dróg i infrastruktury.

Wraz z naczelnikiem Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Małgorzatą Przybylską uczestniczyłem w webinarze zorganizowanym przez InPost w ramach programu „InPost for Cities”. Spotkanie było okazją do podsumowania dotychczasowych projektów, wymiany doświadczeń oraz rozmów o nowych inicjatywach z przedstawicielami samorządów z całej Polski, między innymi z Rzeszowa i Tarnowskich Gór.

Piątek, 13 marca

Dzień rozpocząłem od spotkań dotyczących usprawnienia pracy urzędu. Rozmawialiśmy o rozwiązaniach, które pozwolą jeszcze lepiej obsługiwać mieszkańców oraz o dalszej cyfryzacji ratusza. Nowoczesna administracja powinna być szybka, przejrzysta i dostępna dla każdego.

Wziąłem udział w spotkaniu dotyczącym nagrobka Wincentego Smoleńskiego, uczestnika powstania styczniowego, którego mogiła znajdująca się na cmentarzu parafialnym przy ulicy Traugutta wymaga renowacji. W rozmowach uczestniczyli Honorowi Obywatele Miasta Maciej Wojewoda, Radosław Jarosiński – dyrektor MZSiPBnB, Jakub Woje-

woda – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej oraz Julia Kuligowska – kierownik Referatu Kultury i Turystyki. Pamięć o bohaterach naszej historii jest niezwykle ważna i wymaga wspólnej troski.

Podpisałem także kolejne umowy z klubami sportowymi oraz z firmą Euro-Bis reprezentowaną przez Bogdana Krysińskiego na organizację wesołego miasteczka podczas III WSC Festiwalu – wydarzenia, które już dziś budzi ogromne zainteresowanie mieszkańców.

Sobota, 14 marca

Za nami wspaniała gala finałowa XIII Festiwalu Poezji i Pieśni Patriotycznej „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem”. W sali widowiskowej SCK wręczyliśmy nagrody najlepszym spośród ponad trzyestu uczestników. Dziękuję wszystkim organizatorom, nauczycielom, uczestnikom i wolontariuszom za ogrom pracy i serca włożonego w to wydarzenie. Dzięki takim inicjatywom patriotyzm wciąż żyje w kolejnych pokoleniach.

Niedziela, 15 marca

Niedziela w Sochaczewie była dniem pełnym wydarzeń sportowych, kulturalnych i społecznych. W ten weekend odbyły się między innymi Mistrzostwa Sochaczewa w Scrabble, nocny maraton pływacki Otyliada, turniej Orkan Judo Cup, play-offy Sochaczewskiej Ligi Koszykówki, a także pierwszy mecz rundy wiosennej Ekstraligi Rugby, w którym RC Orkan Sochaczew zmierzył się z PGE Edach Budowlanymi Lublin. Kulturalną część weekendu wypełnił wernisaż wystawy prac Marcina Hugo-Badera. Jego prace można oglądać przez miesiąc w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

221 mieszkań „pod klucz”

Bardzo istotną częścią XI Europejskiego Kongresu Samorządów w Mikołajkach, w którym uczestniczył burmistrz Daniel Janiak, była debata o mieszkalnictwie. W jej trakcie dyskutowano m.in. o możliwości zwiększania dostępności mieszkań poprzez rozwój Społecznych Agencji Najmu oraz inwestycje w najem instytucjonalny.

Daniel Wachowski

Przykładem tej drugiej inicjatywy może być budowa aż 221 nowych mieszkań na wynajem w Sochaczewie, powstających przy wsparciu instytucji państwowych i w partnerstwie lokalnym.

- Miałem przyjemność być jednym z panelistów debaty o mieszkalnictwie, podczas której rozmawialiśmy o tym, jak zwiększać dostępność mieszkań w miastach. Jeden z pomysłów to rozwój Społecznych Agencji Najmu. Drugi to inwestycje realizowane w formule najmu instytucjonalnego, takie jak 221 nowych mieszkań na wynajem powstających w dwóch bardzo dobrych lokalizacjach w Sochaczewie - przy ul. Żyrardowskiej i Łuszczewskich - mówi burmistrz.

Ich budowa możliwa jest dzięki zaangażowaniu PFR Nieruchomości oraz finansowaniu z Funduszu Sektora Mieszkań dla Rozwoju. Budynki powstają w nowoczesnej technologii prefabrykacji, dosłownie rosną



ZDANIEM POSŁA MACIEJA MAŁECKIEGO

Przez kilka lat konsekwentnie zabiegałem, by w Sochaczewie powstały mieszkania na długoterminowy wynajem, które będą dostępne dla każdego. Nie było łatwo, trzeba było znaleźć grunty, inwestora, połączyć wszystko w całość. Wiele spotkań, rozmów, szukania rozwiązań. Cieszę się, że się udało. Nowe bloki są w trakcie budowy. Wierzę, że chętnych na nowe mieszkania nie zabraknie. To będzie kolejny sukces rządu Prawa i Sprawiedliwości, bo to dzięki wsparciu poprzednich władz ten projekt wchodzi w finałową fazę. Obecny rząd nie dba o małe, lokalne ojczyzny. A warto na nie stawiać! Sochaczew postrzegany jest jako miasto z rosnącym potencjałem, nie tylko w kontekście planowanej budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Inwestycja ta, wraz z rozbudową infrastruktury transportowej, może w kolejnych latach wzmocnić lokalny rynek pracy oraz zwiększyć atrakcyjność miasta dla nowych mieszkańców i inwestorów. Nowe mieszkania, to nowi mieszkańcy i dodatkowe środki dla miasta. Rozwój społeczności. Im więcej takich inwestycji, tym większe mamy szanse na rozwój jako miasto i powiat.



w oczach, a gotowe mieszkania będą oddawane „pod klucz”.

- Uruchomienie tej inwestycji było możliwe dzięki zaangażowaniu posła Macieja Małeckiego, który jako wiceminister aktywów pań-

stwowych wspierał działania prowadzące do zaangażowania spółek Skarbu Państwa w realizację projektu w Sochaczewie. Dzięki współpracy miasta z instytucjami państwowymi udało się doprowadzić do decyzji o bu-

dowie osiedli z 221 mieszkaniami na wynajem, realizowanych przez PFR Nieruchomości w ramach Funduszu Sektora Mieszkań dla Rozwoju na gruntach należących do PKP S.A. - przypomina Daniel Janiak.

Budynki realizuje firma Pekabex BET S.A. Prace rozpoczęły się w maju 2025 roku i postępują w bardzo dobrym tempie. Za kilka tygodni wykonawca chce osiągnąć stan surowy zamknięty i rozpocząć prace

wewnątrz budynków, obejmujące wykończenie lokali oraz ich wyposażanie w meble i sprzęt AGD. Do końca wakacji 2026 r. generalny wykonawca położy elewacje oraz zagospodaruje tereny wokół budynków. Zakończenie całości prac zaplanowano na listopad 2026 r.

Obydwa bloki będą miały po pięć kondygnacji i zaoferują najemcom głównie mieszkania dwu- i trzypokojowe. Wszystkie wykończone zostaną „pod klucz”, z w pełni wyposażonymi łazienkami i kuchniami, a w większości także z meblami ruchomymi.

- To, że PFR Nieruchomości zdecydował o wejściu do Sochaczewa i to od razu z dwoma inwestycjami, najlepiej świadczy o potencjale rozwojowym miasta. 221 lokali wynajmowanych na stabilnych, przewidywalnych zasadach, da najemcom możliwość długofalowego planowania życia, bez presji wieloletniego kredytu hipotecznego - podkreśla burmistrz.

Burmistrz Sochaczewa „Liderem Samorządności”

Podczas uroczystej gali podsumowującej XI Europejski Kongres Samorządów w Mikołajkach wręczono nagrody dla liderów samorządu. Jednym z trzech laureatów został burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak, który odebrał Nagrodę Przewodniczącego Rady Programowej. Wyróżnienie zostało wręczone przez Jerzego Bochyńskiego, prezesa Fundacji Instytut Studiów Wschodnich, organizatora Kongresu.

W laudacji podkreślono sukcesy Sochaczewa w zakresie współpracy z mieszkańcami, sprawną realizację Budżetu Obywatelskiego oraz szerokie konsultacje społeczne. Zwrócono uwagę na regularne spotkania burmistrza z mieszkańcami - zarówno

bezpośrednie, jak i prowadzone w formule online. Kapituła wskazała również na działania wykraczające poza bieżące obowiązki samorządowe, takie jak projekt „Invest in Sochaczew”, organizację WSC Festiwalu czy Ogólnopolskiego Zjazdu Rad Młodzieżowych, który zgromadził przedstawicieli młodzieżowych rad z całej Polski.

- Nagrodę „Lidera Samorządu” przyjmuję z wielką odpowiedzialnością i pokorą. To zaszczytne wyróżnienie w skali kraju, które pokazuje, że konsekwentna, otwarta na dialog i odważna praca samorządowa ma sens i jest dostrzegana - podkreślił burmistrz Daniel Janiak.

Jak zaznaczył, tytuł „Lidera Samorządu” traktuje jako zobowiązanie do dalszej pracy na rzecz mieszkańców.



bowiązanie do dalszej pracy na rzecz mieszkańców.

- Silny samorząd to nie jedna osoba - to zespół współpracowników w Urzędzie Miasta, radnych, organizacji, jednostek, partnerów i przede wszystkim mieszkańców - dodał.

Burmistrz podzielił się również osobistą refleksją, de-

dykując nagrodę żonie Annie w podziękowaniu za wsparcie i wyrozumiałość, bo służba publiczna często wymaga poświęceń w życiu prywatnym.

W XI Europejskim Kongresie Samorządów udział wzięło ponad 3000 osób - samorządowców, ekspertów, przedstawicieli administra-

cji publicznej i świata biznesu. Wydarzenie było prestrzeżeniem debat, wymiany doświadczeń oraz prezentacji dobrych praktyk. Burmistrz uczestniczył w licznych panelach i dyskusjach, poświęconych wyzwaniom współczesnych miast.

- W roli panelisty rozmawiałem z grupą ekspertów o tym, jak sport może wspierać rozwój lokalnej gospodarki od wspierania małych i średnich przedsiębiorstw, przez tworzenie nowych miejsc pracy, aż po budowanie trwałej współpracy społecznej - relacjonuje Daniel Janiak.

Podczas Kongresu burmistrz przedstawił też inicjatywę konsolidacji miast w ramach Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Miast We-

wnętrznych. Jej celem jest budowanie partnerstwa, wspólne badania, edukacja i wymiana doświadczeń między miastami dziś szczególnie otoczonymi gminami wiejskimi. Budujące się stowarzyszenie ma wypracować wspólne stanowisko wobec władz państwowych, znaleźć odpowiedź na pytanie, jak rozwiązać problemy, z którymi od ponad trzech dekad mierzą się prezydenci i burmistrzowie ok. 160 miast otoczonych gminami obwarzankowymi, ograniczającymi swą aktywność w zasadzie jedynie do utrzymania szkół, gminnych bibliotek i naprawy dróg, tymczasem pełne koszty utrzymania infrastruktury, z której korzystają także mieszkańcy okolicznych gmin ponoszą miasta wewnętrzne.

(jo)

O wolności, nadziei i solidarności

W sobotę, 14 marca, w Sochaczewskim Centrum Kultury odbyła się uroczysta gala finałowa XIII Festiwalu Poezji i Pieśni Patriotycznej „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem”. Wydarzenie po raz kolejny zgromadziło mieszkańców regionu, uczestników konkursu, ich rodziny oraz miłośników poezji i muzyki patriotycznej, stając się wyjątkowym spotkaniem pokoleń wokół historii, kultury i wspólnych wartości.

Jakub Okraska

Organizatorami festiwalu byli Miasto Sochaczew, Stowarzyszenie „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem” oraz NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze. Tegoroczna edycja została objęta patronatem Kancelarii Prezydenta RP, co podkreśliło rangę przedsięwzięcia oraz jego znaczenie w kształtowaniu postaw patriotycznych i budowaniu świadomości historycznej młodego pokolenia.

Finałowa gala była zwieńczeniem wcześniejszych eliminacji, które odbyły się w Kramnicach Miejskich. W tegorocznej edycji wzięło udział blisko 350 uczestników, reprezentujących różne grupy wiekowe – od przedszkolaków po seniorów. Najmłodszy uczestnik miał zaledwie 3 lata, a najstarszy 83. Tak szeroki przekrój wiekowy po raz kolejny pokazał, że festiwal nie tylko promuje kulturę i sztukę, ale również integruje pokolenia wokół wspólnej refleksji nad historią i tożsamością.

XIII edycja festiwalu została poświęcona bohaterom Czerwca 1976 roku – robotniczym protestom w Radomiu, Ursusie i Płocku. Wydarzenia te były jednym z ważniejszych momentów na drodze do narodzin demokratycznej opozycji w Polsce i późniejszego powstania „Solidarności”. W foyer SCK przygotowano wystawę przybliżającą tamte chwile i ich znaczenie dla współczesnej historii Polski.

Podczas gali finałowej publiczność mogła wysłuchać najlepszych uczestników tegorocznej edycji festiwalu. Laureaci zaprezentowali utwory poetyckie oraz pieśni patriotyczne, które zdobyły najwyższe oceny jury. Konkurs obejmował osiem kategorii wiekowych i artystycznych – od recytacji i śpiewu indywidualnego po występy zespołowe. Gościem specjalnym wydarzenia był zespół Prefect Band, który przypomniał pu-



bliczności największe polskie przeboje z lat siedemdziesiątych. Był to symboliczny powrót do czasów, w których muzyka stawała się nie tylko formą artystycznej ekspresji, lecz także głosem pokolenia mówiącego o wolności, nadziei i solidarności.

Podczas wydarzenia głos zabrała prezes Stowarzyszenia „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem”, Wiktoria Chyziak, która podziękowała wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w przygotowanie tegorocznej edycji festiwalu. Wyraziła wdzięczność uczestnikom za wysoki poziom artystyczny prezentowanych utworów oraz tak liczny udział w wydarzeniu, co po raz kolejny potwierdziło, jak ważną rolę odgrywa festiwal w kultywowaniu pamięci historycznej i postaw patriotycznych.

Podziękowano również licznym instytucjom, sponsorom i osobom zaangażowanym

w przygotowanie XIII edycji festiwalu. Wsparcie organizacyjne i rzeczowe zapewniło wiele środowisk. Wśród partnerów i patronów znaleźli się m.in.: Jacek Ozdoba – poseł Parlamentu Europejskiego, Maciej Małecki – poseł na Sejm RP, Mirosław Adam Orliński – poseł na Sejm RP, Adam Struzik – marszałek województwa mazowieckiego, Michał Orliński – radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Dariusz Paczuski – przewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, reprezentowany podczas wydarzenia przez Macieja Mechlińskiego, a także Jolanta Gonta – starosta sochaczewski, Andrzej Kierkowski – przewodniczący Rady Powiatu, Bożena Samson i Filip Kopka – członkowie Zarządu Powiatu Sochaczewskiego, Daniel Janiak – burmistrz miasta Sochaczew, Marek Olechowski – wójt gminy Teresin, Maciej Mońka – wójt gminy Nowa Sucha, Sławomir Makowski –



przewodniczący Rady Gminy Młodzieszyn, Monika Pietrzyk – wójt gminy Młodzieszyn, Damian Jaworski – wójt gminy Rybno, Jan Paweł Krasniewski – wójt gminy Ilów, Magdalena Zborowska i Jakub Wojewoda – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Sochaczewie, Piotr Pętlak radny Rady Miejskiej oraz dr Paweł Sasanka.

Wśród instytucji wspierających wydarzenie znalazły się: Instytut Pamięci Na-

rodowej, Muzeum II Wojny Światowej, Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Niepodległości, 37. Sochaczewski Dywizjon Rakietowy Obrony Powietrznej, Powiatowy Urząd Pracy, Sochaczewskie Centrum Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna, Warsztat Terapii Zajęciowej „Ja-Ty-My”, Klub Wolontariuszy przy CUS, Młodzieżowa Rada Miasta Sochaczew, Klub Honoro-

wych Dawców Krwi Ziemi Sochaczewskiej.

Wsparcia wydarzeniu udzielili również lokalni przedsiębiorcy i sponsorzy, wśród nich m.in.: Ferma Drobiu Mateusiak, Fundacja Ochrony Zabytków Mazowsza - Pałac w Gawłowie, Piłkarskie Orły Sochaczew, sklep Expert, Eventownia Nadia Paduch, Anna i Piotr Zakościelni, firma Poltrans Sochaczew, Detail Med - Pierwsza Pomoc, ArtFilm Studio, Fabryka Ujęć, KseroDruk Dybicz, TypoGrafik - Druk & Reklama, Pixel Serwis Daniel Wiczorek, FLORENS studio florystyczne, Studio Dekoracji Aleksandra Dziedzic, Restauracja Kurnik Sochaczew, Jeziorany – Elżbieta i Dariusz Zborowscy, koła gospodyń wiejskich „Chopinowskie Nutki”, „Kwiat Karwowa i Gawłowa” oraz „Wyczółki”, Klub Senior+ w Ilowie, a także Iwona Kamińska, Monika Boruta-Sałacińska, Patryk Kamiński, Janusz Miecznikowski.

Organizatorzy podkreślili także rolę mediów, które objęły wydarzenie patronatem medialnym i informowały o jego przebiegu, w tym: Radio Sochaczew, Radio Victoria, Radio Fama Żyrardów, Ziemia Sochaczewska, Tygodnik Sochaczewski, tusochaczew.pl oraz socho.info.pl.

W trakcie wydarzenia na gości czekał słodki poczęstunek, a na zakończenie uroczystej gali dla wszystkich przybyłych przygotowano niespodziankę - okazały tort, który stał się symbolicznym zwieńczeniem wspólnego świętowania XIII edycji festiwalu.

Finał był nie tylko podsumowaniem konkursowej rywalizacji, lecz przede wszystkim pięknym świadectwem tego, że patriotyzm wciąż wybrzmiewa w sztuce młodego pokolenia. Organizatorzy już dziś zapowiadają kolejną edycję, zapraszając wszystkich, którzy – jak mówi tytuł festiwalu – nie mówią szeptem, gdy mówią skąd są.



Wszyscy przeciw przemocy

9 marca w Kramnicach Miejskich odbyła się konferencja poświęcona problematyce przemocy domowej oraz wyzwaniom, jakie niosą ze sobą nowe technologie w życiu dzieci i młodzieży.

Uczestniczyli w niej m.in. przedstawiciele Centrum Usług Społecznych, Środowiskowego Domu Samopomocy, Warsztatu Terapii Zajęciowej, policji, Miejskiej Biblioteki Publicznej i biblioteki pedagogicznej, pedagodzy i psychologowie szkolni, dyrektorzy szkół i przedszkoli, członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Zespołu Interdyscyplinarnego.

Prelegenci poruszyli m.in. temat przemocy domowej i zaniedbania, a także wyzwań związanych z funkcjonowaniem dzieci w świecie nowych technologii. Spotkanie było też okazją do rozmowy o nieznanach obliczach przemocy, profilaktyce oraz roli samorządu, specjalistów i rodziców w przeciwdziałaniu zagrożeniom współczesnego świata.

W jej trakcie burmistrz odebrał, przyznany miastu przez Instytutu Nowej

Kultury, certyfikat „Miasto promujące efektywną profilaktykę uzależnień”, który jest potwierdzeniem zaangażowania samorządu w działania na rzecz zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców oraz rozwijania skutecznych programów profilaktycznych. Wskazano na liczne inicjatywy realizowane przez ratusz i partnerów, w tym projekt „Przyszłość to rodzina”, akcję „Stop Przemocy Równieższej” obejmującą wszystkie miejskie szkoły podstawowe, aktywną działalność świetlicy „Nasza Baza” czy profilaktykę poprzez kulturę. Doskonałym przykładem był spektakl „Kaj, gdzie jesteś”, przygotowany przez grupę teatralną SCK, podejmujący temat samotności młodych ludzi oraz uzależnień od nowych technologii.

Na konferencji samorząd miasta reprezentowali burmistrz Daniel Janiak, zastępca burmistrza Kamila Golaszewska-Kotlarz, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska oraz przewodniczący Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych RM Piotr Pętlak. (daw)



Finał już blisko

Miejscy radni Jolanta Gerasik, Arkadiusz Karaś, Tomasz Malesa i Łukasz Popowski wraz z zastępcą burmistrza Stanisławem Wachowskim oraz dyrektorem MOSiR Izabelą Wojdyno odwiedzili teren budowy kompleksu sportowego MOSiR, by na miejscu sprawdzić postęp jednej z największych inwestycji sportowych w historii Sochaczewa.

Sebastian Stępień

Kierownik budowy szczegółowo odpowiadał na pytania samorządowców i omawiał harmonogram prac na najbliższe tygodnie. Jak przekazał, inwestycja powinna być gotowa do odbiorów technicznych do końca czerwca, a już za 2-3 tygodnie uruchomiona zostanie nowa kotłownia gazowa, kluczowa dla dalszych prac wykończeniowych. Na kortach tenisowych wkrótce pojawi się również warstwa ceglanej mączki o grubości około 25 mm, co pozwoli przygotować docelową nawierzchnię. Radni weszli do nowych budynków klubowych, zapoznali się ze stanem wykonanych już boisk i infrastruktury towarzyszącej. Pogoda sprzyja budowlącom, więc prace idą w dobrym tempie.

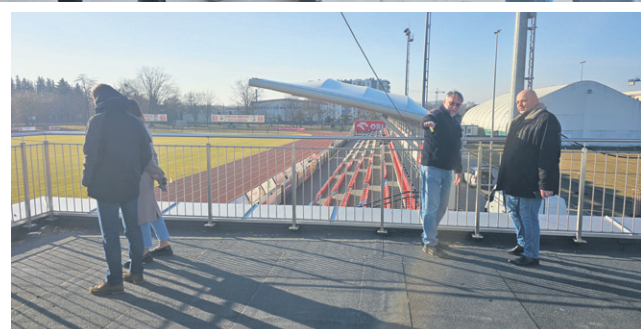
Przypomnijmy, że modernizacja obejmuje dwa miejskie stadiony – przy ul. Warszawskiej oraz przy ul. Chopina – i jest realizowana etapowo. Na początku roku obydwie obiekty wchodziły w etap prac wykończeniowych. Na stadionie przy Warszawskiej zakończono większość robót konstrukcyjnych, a boczne boisko ze sztuczną nawierzchnią zosta-



ło już oddane do użytku. Podobnie w Chodakowie, gdzie budynek klubowy przy ul. Chopina jest w fazie instalacji i wykończeń.

Cała inwestycja – obejmująca m.in. nowe boiska, korty tenisowe, budynki szatniowe, rozbudowę trybuny w Chodakowie, oświetlenie, parkingi i instalacje – realizowana jest dzięki znacznemu wsparciu z Rządowego Funduszu Polski Łądz. Łączna wartość prac to 35,93 mln zł, z czego aż 29,997 mln zł stanowi dofinansowanie. Kwoty te dotyczą zarówno stadionu przy ul. Warszawskiej, jak i modernizacji obiektu przy ul. Chopina. W pozyskaniu środków pomógł poseł Maciej Małeckie.

Jak mówił kierownik budowy, postęp robót ocenia na ponad 90 procent.



- Widać wyraźnie, że sochaczewska baza sportowa przechodzi prawdziwą metamorfozę. Cieszę się, że już niebawem mieszkań-

cy Sochaczewa będą mogli korzystać z nowoczesnych, wielofunkcyjnych obiektów – mówi zastępca burmistrza Stanisław Wachowski.

34. Finał WOŚP podsumowany

387 687,27 zł – dokładnie tyle udało się zebrać podczas tegorocznego, 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w ramach akcji koordynowanej tradycyjnie przez sztab działający w sochaczewskim hufcu ZHP. To imponujący wynik, który jest efektem ogromnego zaangażowania mieszkańców, wolontariuszy i wszystkich osób wspierających akcję.

Podsumowanie styczniowego Finału odbyło się w niedzielę 15 marca w sali kinowej Domu Urodzenia Fryderyka Chopina w Że-



lazowej Woli. W spotkaniu wzięli udział wolontariusze, członkowie sztabu, sponsorzy i partnerzy wydarzenia, a także przedstawiciele niemal wszystkich szkół z terenu powiatu oraz dru-

żyn działających w sochaczewskim hufcu ZHP. Była to okazja, by wspólnie podziękować wszystkim, którzy włączyli się w organizację finału i wsparli jego przebieg.

Podziękowania trafiły także do samorządu miasta. W imieniu burmistrza odebrał je kierownik Referatu Komunikacji Zewnętrznej Urzędu Miejskiego, Jakub Okraska. Miasto Sochaczew aktywnie wsparło organizację wydarzenia – m.in. przygotowując, mimo bardzo trudnych warunków, trasę biegu „Policz się z cukrzycą”. Spotkanie zakończył piękny recital chopinowski w wykonaniu Jakuba Capały.

Gratulujemy sztabowi wspaniałej pracy i już dziś czekamy na kolejny finał.

Szkoła, w której ciągle coś się dzieje

Szkoła Podstawowa nr 1 to miejsce, w którym - jak mówią jej uczniowie - „zawsze coś się dzieje”. Od września ubiegłego roku placówką kieruje Katarzyna Orzelska, nauczycielka matematyki i informatyki, od lat związana z tą szkołą. Choć funkcję dyrektora pełni dopiero od kilku miesięcy, szkołę zna bardzo dobrze - wcześniej przez dwadzieścia lat była jej wicedyrektorką.

Izabela Goryniak

- Nie są mi obce szkolne sprawy od strony dydaktycznej, ale wiadomo, że dyrektor ma też zupełnie inne obowiązki i wyzwania. Jest ich naprawdę dużo - przyznaje. - Do tej pory nie zajmowałam się na przykład zatrudnianiem nauczycieli i pracowników, więc wielu rzeczy muszę się jeszcze nauczyć. Na szczęście mam ogromne wsparcie całego zespołu - nauczycieli, pracowników i rodziców.

Objęcie stanowiska po wieloletniej dyrektorce Małgorzacie Gorgis było naturalnym krokiem. Katarzyna Orzelska podkreśla, że wiele ułatwiły relacje budowane przez lata. - Dużo zależy od atmosfery i wzajemnego zaufania. Zawsze starałam się, abyśmy jako społeczność szkolna spotykali się i rozmawiali nie tylko przy oficjalnych okazjach. Dziś widzę, że to procentuje.

Przykładem była choćby szkolna wigilia, w której uczestniczyli uczniowie, rodzice, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, emerytowani pracownicy szkoły oraz przedstawiciele miasta. - Czuję, że mogę liczyć na całą naszą społeczność - mówi dyrektorka. - Mamy też duże wsparcie ze strony burmistrza Daniela Janiaka, zastępcy burmistrza Kamili Gołaszewskiej-Kotlarz oraz dyrektora Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuty Szewczyk-Kozłowskiej.

Nowoczesna szkoła

Jednym z pierwszych dużych wyzwań, z jakimi musiała się zmierzyć nowa dyrektorka, było uporządkowanie szkolnej piwnicy, która ma pełnić funkcję schronu dla uczniów i pracowników. Przez lata zgromadziło się tam wiele niepotrzebnych rzeczy. - Ogromnie pomogli nam wolontariusze z firmy MARS, którzy, z inicjatywy wiceburmistrz Kamili Gołaszewskiej-Kotlarz, wsparli nas przy uporządko-

waniu pomieszczeń i terenu wokół szkoły. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni - podkreśla.

Równolegle trwała modernizacja zaplecza technologicznego. W szkole powstały dwie nowoczesne pracownie komputerowe wyposażone w sprzęt przekazany przez firmę BASE. - Udało się wszystko zorganizować w zaledwie kilka tygodni, a dzieci są zachwycone - opowiada dyrektorka. - Komputery są dotykowe, nie mają dużych jednostek centralnych, korzystamy z bezprzewodowych klawiatur i myszy oraz interaktywnych monitorów.

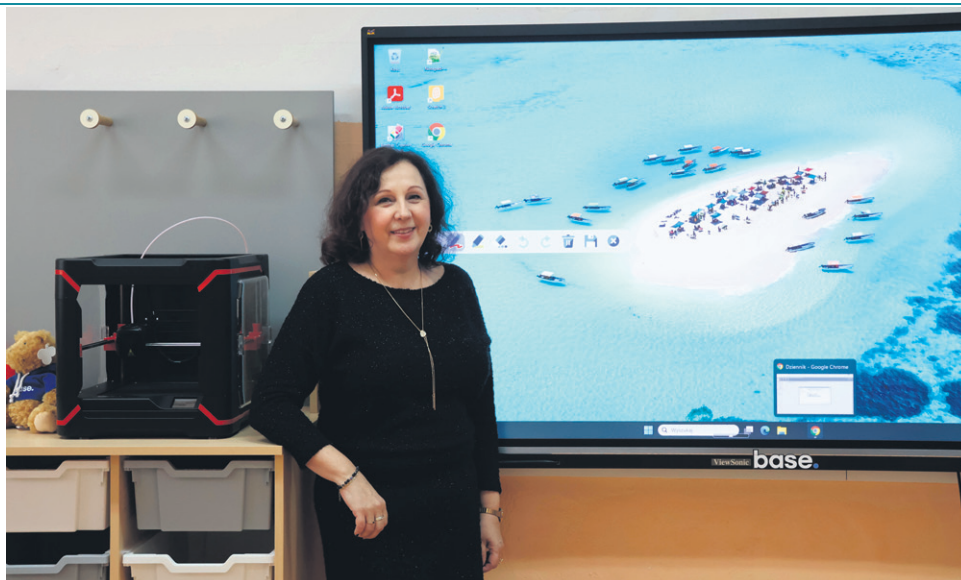
Szkoła intensywnie się cyfryzuje. Do klas trafiają laptopy i tablety z programu KPO, a w planach jest utworzenie kolejnych pracowni - jednej dla najmłodszych uczniów oraz drugiej, z której w razie potrzeby będą mogli korzystać nauczyciele różnych przedmiotów.

- Chcemy także kupić szafy do ładowania sprzętu, dlatego planujemy poszukać środków w programach grantowych - wyjaśnia.

Nowe technologie to nie tylko komputery. Uczniowie korzystają m.in. z długopisów 3D, drukarki 3D czy okularów VR, dzięki którym mogą np. odbywać wirtualne wycieczki po muzeach świata. - Sprzętu przybywa bardzo szybko, dlatego nauczyciele muszą stale się szkolić. Marzy mi się też osoba, która koordynowałaby wszystkie działania związane z informatyką i pilnowała, by sprzęt był jak najlepiej wykorzystywany - dodaje.

Szkoła pełna aktywności

W „Jedynce” dużo dzieje się również poza lekcjami. Uczniowie chętnie biorą udział w konkursach, projektach i wydarzeniach edukacyjnych. - Przystępujemy do wielu projektów matematycznych i informatycznych. Nasi uczniowie często docierają do finałów kon-



Katarzyna Orzelska w nowej pracowni ufundowanej przez firmę BASE

kursów takich jak Olimpiada Informatyczna Juniorów, InstaLogik, Logia, AleMózgi, Digital Wizards czy Kangur - mówi dyrektorka.

Uczniowie brali też udział w konkursie „Robot na szóstkę”, podczas którego zbudowali własnego robota. Szkoła współpracowała również z placówkami z Niemiec i Grecji w ramach projektów eTwinning. Za swoją aktywność otrzymała Krajową Odznakę Jakości Szkoły. Wkrótce rozpocznie się także projekt Erasmus+ realizowany ze szkołą z Włoch. - Jesteśmy szkołą w chmurze Microsoftu i Innowacyjną Szkołą Google - dodaje Katarzyna Orzelska.

Nauka, ale też pasje

W szkole realizowanych jest wiele autorskich inicjatyw. Dużą popularnością cieszy się szkolny Kalendarz Adwentowy angażujący uczniów i nauczycieli. Jest też konkurs „Mam talent”, podczas którego każdy może zaprezentować swoje pasje, a ostatnio odbył się konkurs piosenki bajkowej. - Wszyscy przyszli przebrani, ja też - śmieje się dyrektorka. - Byłam Diaboliną.

Szkoła jest też organizatorem wydarzeń dla innych placówek. W kwietniu odbędą się powiatowe „Potyczki matematyczne”. Jednocześnie



Prace uczniów wykonane długopisem 3D

prowadzone są liczne działania profilaktyczne dotyczące hejtu, przemocy rówieśniczej i bezpieczeństwa w sieci. - Bardzo zależy mi na dobrostanie uczniów i nauczycieli - podkreśla dyrektorka. - Korzystamy ze Specjalistycznego Programu Doskonalenia Nauczycieli, który daje dostęp do psychologów, terapeutów czy prawnika.

Dużą rolę odgrywa także wolontariat. Szkolna grupa działa w ramach fundacji „Świat na Tak”, a placówka jest współorganizatorem tegorocznej edycji konkursu „Ośmiu Wspaniałych”. Najmłodsi uczniowie biorą udział w programach takich jak „Piękna nasza Polska cała”, „Horyzonty Edukacji Filmowej”, „Uniwersytet Dzieci” czy „Kulturalna Szkoła na Mazowszu”.

- Właściwie nie ma dnia, żeby ktoś nie brał udziału w jakimś dodatkowym

projekcie czy konkursie. Do tego dochodzą zawody sportowe i turnieje - mówi dyrektorka.

Szkoła „w sam raz”

Obecnie w Szkole Podstawowej nr 1 uczy się około 450 uczniów w dwóch oddziałach zerowych i szesnastu klasach. - To szkoła w sam raz - nie za duża, nie za mała. Każdy uczeń może liczyć na indywidualne podejście i zainteresowanie - podkreśla Katarzyna Orzelska.

Jednym z planów na najbliższy czas jest stworzenie specjalnej strefy wyciszenia dla uczniów - miejsca z hamakami, leżakami i spokojną atmosferą. - Dzieci są dziś bardzo przebudżowane, mamy też wielu uczniów o specjalnych potrzebach. Chcemy stworzyć przestrzeń, w której będą mogli się wyciszyć i odpocząć.

Szkoła przygotowuje się także do wyjątkowego wydarzenia - w przyszłym roku będzie obchodzić 110-lecie swojego istnienia. - Odkrywamy coraz więcej ciekawych faktów z naszej historii, sięgającej 1916 roku. W poszukiwaniach szczególnie angażuje się kierownik świetlicy Renata Rossa-Ponieważ, ale w zasadzie cała szkoła włącza się w zbieranie materiałów.

Dyrektorka, która lubi swoją pracę

Zamiłowanie do matematyki i informatyki nie jest przypadkowe - Katarzyna Orzelska ma za sobą studia matematyczne, a później także informatykę i zarządzanie w oświacie. Niedawno ukończyła również studia dotyczące kształcenia uczniów z niepełnosprawnością. Stale bierze udział w kursach i szkoleniach. - Tego wymaga moja praca. Informatyka zmienia się bardzo szybko, trzeba być cały czas na bieżąco - mówi.

Jak przyznaje, nauczycielką chciała być od zawsze i nigdy nie żałowała tej decyzji. - Bardzo lubię pracę z dziećmi. One dodają energii i sprawiają, że człowiek cały czas czuje się młody. I wbrew temu, co czasem się mówi, naprawdę chcą rozmawiać - o swoich zainteresowaniach, problemach i pomysłach. Zaskakuje ją też różnorodność uczniowskich pasji. - To nie jest tak, że tylko siedzą w telefonach. Gotują - także chłopcy - robią bransoletki, świece, czytają książki, grają w piłkę.

Prywatnie Katarzyna Orzelska jest mamą dorosłej córki mieszkającej w Krakowie. W wolnym czasie lubi czytać kryminały, podróżować i sięgać po książki z zakresu psychologii. - Lubię też rozwiązywać zagadki - dodaje. - Może dlatego tak dobrze czuję się w pracy, w której każdego dnia pojawiają się nowe wyzwania.



Inspiracją był Fogg

Sochaczewska Galeria Trakt wypełniła się artystyczną atmosferą, której nie da się podrobić. Wystawa zbiorowa „Malujemy” to coś więcej niż ekspozycja – to żywa tradycja wywodząca się z „Malujących Ew”, udowadniająca, że sochaczewska sztuka nie zna barier pokoleń.

Na ścianach ujrzeliśmy świat naszych artystów: pełen dobroci, autentycznej pasji, nasycony pełną paletą kolorów. Niezależnych twórców połączyła ta sama, niezwykła więź – piosenki Mieczysława Fogg. Aż chciałoby się zanucić: Raz, dwa, trzy - Fogg się śni / Raz, dwa, trzy - w barwach drzy / W błękiecie śmiech, w szkarłacie żar / w złocie ciepły - słodki żal / I każdy z obrazów - cichy walc / czwartkowy wieczór w galerii TRAKT...

Za ten wspólny czas przygotowań, za godziny spędzo-

ne na tworzeniu przy piosenkach Mieczysława Fogg – tak mocno zakorzenionych w naszej kulturze – z całego serca dziękujemy. To właśnie te dźwięki i wspólna praca budowały niepowtarzalny klimat, który zapisany został na płótnach każdym pociągnięciem pędzla. A nad całością tego barwnego (nawiązującego do wieloletniej tradycji „Malujących Ew”) święta czuwała kurator galerii TRAKT, malarka i twórczyni tego projektu, Marta Wasilewska, a także artystka Monika Boruta-Sałacińska.

Wyrazy uznania i moc życzeń dla wszystkich twórców, artystów i organizatorów przekazał w pięknym liście burmistrz Daniel Janiak, którego reprezentowała Katarzyna Majorek z Referatu Kultury UM. Serdecznie dziękujemy i dołączamy się do życzeń i gratulacji!

SCK

Popłynęły w muzyczny rejs

– Dzięki paniom my, mężczyźni, możemy bezpiecznie płynąć przez życie. To wy często chwyacie za ster i to dzięki wam panowie obierają właściwy kurs – powiedział burmistrz Daniel Janiak, rozpoczynając 8 marca w chodakowskim SCK koncert zorganizowany z okazji Dnia Kobiet.

Daniel Wachowski

Przed publicznością wystąpiła niemal czterdziestoosobowa orkiestra kameralna oraz szesnastoosobowy męski zespół wokalny Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie. Był to wyjątkowy koncert, ponieważ publiczności zaprezentowano trzynastę z 29 szant wykonanych dwa tygodnie wcześniej podczas 45. Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej „Shanties 2026” w Krakowie. Artyści wystąpili wówczas w Filharmonii Krakowskiej, gdzie zebrali wiele pochwał za wykonanie pieśni morza w aranżacjach na orkiestrę kameralną. Jak podkreślano, w 45-letniej historii festiwalu było to pierwsze takie przedsięwzięcie – nikt wcześniej nie zdecydował się wykonać pieśni żeglarskich z udziałem skrzypiec, kontrabas, trąbki czy saksofonu.

Na zaproszenie burmistrza najbardziej znane szanty zabrzmiały także w Sochaczewie podczas koncertu z okazji Dnia Kobiet. Panie wypełniły wszystkie miejsca w sali chodakowskiej filii SCK. Na projekt „Szanty symfoniczne” złożyły się m.in. tak znane utwory jak „Morskie opowieści”, „Pożegnanie z Liverpooliem”, „No-stalgia”, „Gdy zabraknie mi żagli”, „Lowlands Low”, „Krakowskie szanty”, „Marco Polo” czy „Gdzie ta keja”. Wykonania spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem widzów.

W wydarzeniu uczestniczył także burmistrz Daniel Janiak wraz z małżonką, który złożył wszystkim



paniom najserdeczniejsze życzenia z okazji ich święta i w krótkim wystąpieniu nawiązał do morskiej tematyki koncertu.

– To dzięki paniom wiemy, że marina na nas czeka i że możemy bezpiecznie do niej zawinąć. Życzę wam dużo zdrowia, uśmiechu i pogody ducha nie tylko 8 marca, ale przez cały rok. Niech spełniają się wasze marzenia, a cierpliwości dla swoich drugich połówek nigdy nie zabraknie – powiedział burmistrz.

Muzyczne wydarzenie przygotowała Orkiestra Kameralna PSM, której pracę koordynował Mariusz Kiełan, oraz męski chór przygotowany przez Iwonę Niemyjską. Artystów znakomicie poprowadził maestro Zbigniew Graca. Z pasją i wyczuciem marynarskiego stylu pieśni wykonywali soliści: Stanisław Cieśla, Maksymilian Stępnia, Maciej Kornacki, Bartosz Strzelczyk, Mateusz Wiśniewski, Antoni Orliński, Marcel Stębowski i Kazimierz Dąbrowski. Aranżacje utworów



przygotował Tadeusz Melon, od kilku lat współpracujący z naszą PSM.

Koncert symfonicznych szant współorganizowali Miasto Sochaczew, Sochaczewskie Centrum Kultury oraz Państwowa Szkoła Muzyczna. Wydarzenie poprowadził Jakub Okraska, kierownik Referatu Komunikacji Zewnętrznej Urzędu Miejskiego. Na zakończenie muzycznej podróży po morzach i oceanach burmistrz

wraz z kierownikiem Referatu Kultury i Turystyki Julią Kuligowską wręczyli artystom kwiaty.

Młodzieży z Państwowej Szkoły Muzycznej należą się wielkie podziękowania za ten niezwykle występ. O tym, jak bardzo spodobał się publiczności, najlepiej świadczy fakt, że artyści bisowali dwukrotnie, a widownia aż trzykrotnie nagrodziła ich owacją na stojąco.

Wystartuj w konkursie „Miasto w świetle i kolorze”

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza do wzięcia udziału w konkursie plastyczno-fotograficznym „Sochaczew moim okiem - miasto w świetle i kolorze”.

MBP czeka na prace przedstawiające miejsca z najbliższego otoczenia, które zasługują na szczególną uwagę. Może

to zakątek z historią? Miejsce atrakcyjne turystycznie? A może krajobraz, który zachwyca o każdej porze roku?

Konkurs fotograficzny będzie się odbywał w dwóch kategoriach: 15-19 lat szkoły średnie oraz osoby dorosłe. Preferowana praca w formacie 20/30 cm (zbliżona do formatu A4)

Konkurs plastyczny będzie się odbywał w trzech kategoriach: 4-6 lat: przedszkola, 7-10 lat: szkoły podstawowe - nauczanie wczesnoszkolne oraz 11-14 lat: szkoły podstawowe. Preferowany format pracy A4 lub A3.

Każdy uczestnik może zgłosić do konkursu jedną,

wcześniej niepublikowaną samodzielnie wykonaną pracę. Prace należy wysłać na adres MBP w Sochaczewie, ul. 1 Maja 21, lub dostarczyć osobiście do siedziby biblioteki do 15 maja. Więcej informacji na stronie bibliotekamijska.sochaczew.pl oraz pod numerem telefonu: 46 862 46 61

Burmistrz Miasta Sochaczew
Sochaczewskie Centrum Kultury
zapraszają na

4.6. Mały Konkurs Recytatorski

dla dzieci i młodzieży
6-15 lat

Sochaczewskie Centrum Kultury

SCK ul. 15 Sierpnia 83
konkursy@sck.sochaczew.pl

31 marca 2026
godz. 9.00
ZGŁOSZENIA DO 24 MARCA

www.SOCHACZEW.pl

Seniorki świętowały Dzień Kobiet

Jak co roku sochaczewski oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zorganizował spotkanie z okazji Dnia Kobiet. W Sochaczewskim Centrum Kultury zgromadziły się seniorki z lokalnych stowarzyszeń, gospodarze wydarzenia oraz zaproszeni goście – przedstawiciele samorządów miasta i powiatu, od lat wspierający działalność organizacji senioralnych.

Izabela Goryniak

Kilka słów do uczestniczek spotkania skierowała starosta Jolanta Gonta, burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak oraz przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski. Składając życzenia, starosta dziękowała seniorom za ich aktywność i podkreślała ważną rolę, jaką odgrywają w życiu powiatu. Burmistrz zwracał uwagę na znaczenie kobiet w codziennym życiu, dziękując za ich zaangażowanie oraz wsparcie dla mężczyzn, którym – jak podkreślił – to właśnie kobiety często pomagają nadać właściwy kierunek. Z kolei przewodniczący Rady Powiatu pogratulował organizatorom świetnego przygotowania wydarzenia.

Część artystyczną rozpoczęli podopieczni Jolanty Kawczyńskiej z Klubu Piosenki działającego w Sochaczewskim Centrum Kultury. Marcelina Kuśmider, Magdalena Ziółkowska i Wiktor Szczepanik zaprezentowali znane i lubiane



utwory z repertuaru m.in. Marka Grechuty, Zbigniewa Wodeckiego oraz Krystyny Prońko. Na scenie wystąpiła także Scena Seniora, która przygotowała program poetycko-muzyczny pełen humoru i ciepłych refleksji o kobietach.

Prezes sochaczewskiego oddziału PZERiI Maria Sadowska podziękowała władzom miasta i powiatu za wsparcie organizacji spotkania, w tym za zapewnienie poczęstunku i upominków dla uczestniczek.

W wydarzeniu uczestniczyło około 200 seniorek. Obecni byli także m.in. wi-



cestarosta Anna Pawłowska, skarbnik powiatu Teresa Pawelak, przewodnicząca Sochaczewskiej Rady Seniorów Jolanta Kawczyńska, szefowa impresariatu SCK Magdalena Franaszek-Niewiadomska, naczelnik



Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM Joanna Kamińska, koordynatorka Dziennego Domu Pomocy Społecznej Agata Baczyńska oraz Halina Kuźnińska, prezes stowarzyszenia Włókienko.



Rozkwitamy na wiosnę

Rozpoczęliśmy wiosenne nasadzenia kwiatów na terenach zielonych w różnych częściach miasta. Dzięki pracownikom Zakładu Gospodarki Komunalnej w najbliższych dniach rabaty, skwery oraz wybrane przestrzenie publiczne będą stopniowo wypełniać się nowymi, barwnymi roślinami,

które wprowadzą jeszcze więcej wiosennej energii do naszej wspólnej przestrzeni. Nasadzenia są częścią corocznych działań związanych z pielęgnacją miejskiej zieleni i poprawą estetyki miasta. Zachęcamy do spacerów i obserwowania, jak nasze miasto rozkwita. (ag)

Siądź i odpocznij sobie

Jak już informowaliśmy, ratusz zgłosił projekt rewitalizacji skweru przy Alei 600-lecia (miejsce dawnego kiosku za pawilonami) do dofinansowania w Programie InPost for Cities dla samorządów partnerskich. Mamy bardzo dobrą wiadomość – nasz wniosek będzie realizowany.

Chodzi o miejsce znajdujące się na intensywnie użytkowanej trasie. Brakuje tu możliwości odpoczynku i krótkiego zatrzymania się w przyjaznym otoczeniu.

- Pozyskaliśmy dofinansowanie w formie darowizny z programu „Inpost for Ci-

ties” w wysokości 30 000 zł. Dzięki pieniądzązom od firmy InPost powstanie przyjazna przestrzeń do odpoczynku – pojawiają się nowe ławki oraz elementy małej architektury, które pozwolą mieszkańcom zatrzymać się na chwilę w codziennym pośpiechu – mówi burmistrz Daniel Janiak.

W ramach projektu „Zielony przystanek – skwer do odpoczynku na trasie targowiska miejskie – Trojanów” planuje się ustawienie minimum dwóch nowych ławek, nasadzenie roślinności ozdobnej i użytkowej, ustawienie kosza na odpady. (ag)

O blaskach i cieniach motoryzacji PRL

12 marca w Kramnicach Miejskich odbyło się spotkanie autorskie ze Sławomirem Koprem – polskim pisarzem, historykiem i publicystą, autorem bestsellerowych książek popularyzujących historię poprzez ukazywanie mniej znanych faktów oraz życia prywatnego znanych postaci.

Autor, absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizujący się w historii II Rzeczypospolitej, PRL oraz Kresów,



proceedzi programy i vlogi historyczne, w których przybliża historię w przystępny i ciekawy sposób.

Podczas spotkania poświęconego książce „PRL na czterech kółkach” gość opo-

wiadał o motoryzacji tamtych czasów. Wiele z przywołanych historii opierało się na jego własnych doświadczeniach i wspomnieniach. Nie zabrakło również czasu na dyskusję z publicznością –

uczestnicy chętnie korzystali z okazji do rozmowy z autorem, a Sławomir Koper z dużą otwartością i humorem odpowiadał na wszystkie pytania.

W wydarzeniu w imieniu burmistrza uczestniczyła Julia Kuligowska, kierownik Referatu Kultury i Turystyki, która na zakończenie spotkania podziękowała autorowi za inspirujące i wartościowe spotkanie, a także wyraziła wdzięczność Jackowi Hawryszce, przedstawicielowi Stowarzyszenia Sochaczewskie Fiaty 126 p, za organizację wydarzenia. (ag)

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW
MUZEUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ I POLA BITWY NAD BZURĄ
ZAPRASZAJĄ

PREMIERA

NOWOŚĆ!

ROCZNIK SOCHACZEWSKI

Spotkanie promocyjne
23 marca 2026 r.
godz. 16.00

w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

www.sochaczew.pl

Nadzieja na przyszłość w czasie wojny

Dla wielu mieszkańców Sochaczewa ukraiński Gródek nie jest jedynie punktem na mapie, lecz miastem partnerskim, z którym łączy ich wieloletnia współpraca i przyjaźń. Od ponad trzydziestu lat Sochaczew współpracuje z Gródkiem w obwodzie chmielnickim. Partnerstwo między naszymi społecznościami obejmuje pomoc humanitarną, kontakty kulturalne oraz wymiany młodzieżowe. W czasie wojny relacje te nabrały szczególnego znaczenia.

Pełnoskalowa agresja Rosji przeciwko Ukrainie trwa już czwarty rok i pozostawia głęboki ślad w życiu każdej ukraińskiej społeczności i niemal każdej rodziny. Wiele mieszkańców gminy Gródek stanęło w obronie swojej ojczyzny i niestety wielu z nich oddało życie za wolność Ukrainy.

Setki dzieci w naszej społeczności każdego dnia żyją pod presją wojny. Niektóre czekają na powrót swoich ojców z frontu, inne straciły już bliskich, dlatego niezwykle ważne jest, aby robić wszystko co możliwe, by najmłodszy mogli się rozwijać i prowadzić normalne życie.

W takich warunkach władze lokalne Gródka, nauczyciele, pracownicy kultury oraz trenerzy sportowi starają się zapewnić młodemu pokoleniu poczucie bezpieczeństwa, stabilności oraz nadziei na przyszłość.

Jak podkreśla mer Gródka Neonila Andrijczuk, wsparcie młodego pokolenia jest dziś jednym z najważniejszych zadań samorządu.

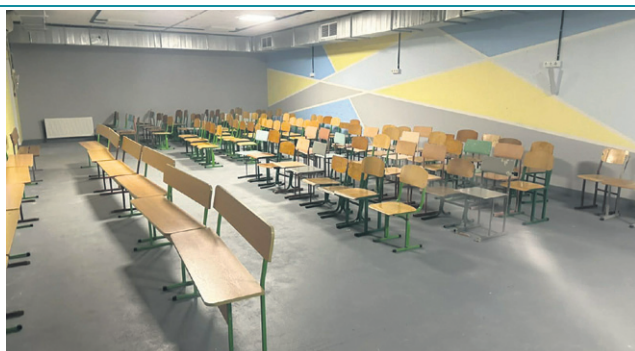
– Pomimo wszystkich trudności związanych z wojną staraliśmy się stworzyć naszym dzieciom warunki do nauki, twórczości i rozwoju. Młodzież jest przyszłością Ukrainy, a naszym zadaniem jako wspólnoty jest zrobić wszystko, aby czuła wsparcie i wierzyła w swoją przyszłość – mówi Neonila Andrijczuk.

Edukacja w czasie wojny

System edukacji w gminie Gródek funkcjonuje mimo ogromnych wyzwań czasu wojny. W gminie działa szesnaście szkół, siedemnaście przedszkoli oraz dwie placówki edukacji pozaszkolnej, z których korzysta łącznie 3844 dzieci i uczniów.

Kierownik Wydziału Oświaty, Młodzieży i Sportu Serhij Rybak podkreśla, że dziś najważniejszym zadaniem jest bezpieczeństwo dzieci oraz ciągłość procesu nauczania.

– Nasze szkoły przystosowały się do nowych warunków.



Za pieniądze rządowe i samorządowe, zbudowano dla dwóch szkół wspólny schron mieszczący 1000 osób



Laboratorium Winogradski School mieszczące się na ostatnim piętrze nowoczesnego Gmuzeum

ków. Podczas alarmów lotniczych uczniowie przechodzą do schronów i kontynuują tam zajęcia. W przypadku przerw w dostawie prądu korzystamy z alternatywnych źródeł energii oraz narzędzi cyfrowych, aby nauka mogła trwać dalej – mówi.

Przed powrotem do nauki stacjonarnej wszystkie placówki oświatowe przeszły etap przygotowania tzw. bezpiecznej przestrzeni. W szkołach i przedszkolach powstały certyfikowane schrony wyposażone w wentylację, sanitariaty, zapasy wody oraz awaryjne oświetlenie. Gdy rozlega się syrena alarmowa, uczniowie wraz z nauczycielami – zgodnie z ustalonymi procedurami – przechodzą do schronów. Nawet w takich warunkach proces nauczania nie zostaje przerwany: jeśli alarm trwa krótko, lekcja jest kontynuowana, a dla młodszych dzieci organizowane są gry, czytanie lub zajęcia twórcze, aby zmniejszyć stres i napięcie.

W gminie realizowane są także nowoczesne projekty edukacyjne. Jednym z nich jest Winogradski School – pozaszkolny projekt edu-

kacyjny, w którym uczniowie poznają biotechnologię i nowoczesną naukę. Laboratorium szkoły stanowi profesjonalną przestrzeń badawczą, a uczestnicy projektu zdobywają nagrody w konkursach i olimpiadach naukowych.

Najlepsi uczniowie mają możliwość współpracy z naukowcami z Ukrainy i z zagranicy, odwiedzania europejskich uczelni oraz udziału w międzynarodowych wydarzeniach edukacyjnych.

Kultura jako przestrzeń wsparcia

Życie kulturalne odgrywa bardzo ważną rolę we wspieraniu dzieci i młodzieży. W Gródku aktywnie działają szkoła muzyczna, szkoła plastyczna oraz domy kultury. Szczegółne miejsce zajmują wystawy artystyczne organizowane przez uczniów szkoły plastycznej i lokalne zespoły twórcze. Prace dzieci – rysunki, obrazy czy kompozycje dekoracyjne – często poświęcone są tematowi pokoju, kultury ukraińskiej oraz doświadczeniom związanym z wojną.

Wystawy odbywają się w domach kultury, bibliotekach



Hala kompleksu sportowego Epicentr



Odszkodnią od wojennej codzienności są wyjazdy do stacji harcerskiej w Łąkie

i szkołach, a czasami nawet w schronach, gdzie podczas długich alarmów dzieci mogą rozwijać swoją twórczość. Sztuka ma ogromne znaczenie psychologiczne – pomaga młodym ludziom wyrażać emocje, zmniejsza napięcie i daje poczucie wspólnoty.

W centrach kultury oraz wiejskich klubach funkcjonują także tzw. punkty niezłomności, gdzie mieszkańcy mogą ogrzać się, skorzystać z prądu i internetu oraz otrzymać pomoc w sytuacjach kryzysowych.

– Dla wielu dzieci twórczość stała się sposobem radzenia sobie z trudnymi emocjami związanymi z wojną. Poprzez muzykę, rysunek czy teatr mogą wyrażać swoje uczucia, a jednocześnie czerpać radość ze wspólnego tworzenia – mówi kierownik Wydziału Kultury, Narodowości, Religii i Turystyki Oleh Fedorow.

Ważną przestrzenią kulturalną dla młodzieży jest także G-Museum umiejętnie łączące historię z nowoczesnymi technologiami. Odbywają się tam wystawy, spotkania edukacyjne oraz interaktywne lekcje historii dla uczniów.

Sport i aktywne życie

Sport pozostaje ważną częścią życia młodzieży. W Gródku działa wiele sekcji sportowych, szczególnie w kompleksie sportowym Epicentr, którego infrastruktura należy do najlepszych w regionie. W godzinach największej aktywności z obiektów rekreacyjnych korzysta codziennie ponad 300 dzieci.

Regularne turnieje pomagają młodym ludziom utrzymywać dobrą kondycję fizyczną, rozwijać ducha zespołowego oraz choć na chwilę oderwać się od trudnej rzeczywistości wojny.

– Sport odgrywa dziś znacznie większą rolę niż tylko aktywność fizyczna. To możliwość poczucia wsparcia zespołu i choć na kilka godzin oderwania się od niepokojących wiadomości. Widzimy, że treningi pomagają dzieciom pozostać silnymi – nie tylko fizycznie, ale także psychicznie – podkreśla radny rady miejskiej i dyrektor kompleksu Epicentr Walerij Paramej.

Współpraca między miastami

W trudnym czasie wojny ogromne znaczenie ma wsparcie partnerów między-

narodowych. Jednym z najbliższych partnerów Gródka jest właśnie Sochaczew. Na początku pełnoskalowej wojny mieszkańcy Sochaczewa przekazali społeczności Gródka pomoc humanitarną. Równie ważne okazały się jednak bezpośrednie kontakty międzyludzkie. W 2024 roku grupa młodzieży z Gródka odwiedziła Sochaczew. Dla wielu ukraińskich nastolatków był to pierwszy od dłuższego czasu moment życia bez alarmów lotniczych.

– Najcenniejsze w naszej współpracy jest to, że młodzi ludzie mogą się poznawać i budować przyjaźń między krajami. Takie kontakty tworzą przyszłość europejskiego partnerstwa między Ukrainą a Polską – mówi sekretarz Komitetu Wykonawczego Rady Miejskiej w Gródku, Olga Bistricka.

Doświadczenie gminy Gródek pokazuje, że nawet w najtrudniejszych czasach można tworzyć warunki do rozwoju młodego pokolenia. Edukacja, kultura, sport i współpraca międzynarodowa pomagają dzieciom patrzeć w przyszłość z nadzieją. Ukraińskie społeczności robią wszystko, aby młodzież mogła się uczyć, rozwijać i marzyć o przyszłości.

Jesteśmy szczerze wdzięczni mieszkańcom Sochaczewa za wsparcie i solidarność okazaną narodowi ukraińskiemu. Po zakończeniu wojny Gródek z radością będzie gościł młodzieżowe delegacje z Sochaczewa, aby wspólnie realizować nowe projekty edukacyjne, kulturalne i sportowe.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że młodzież to największa siła i nadzieja naszych społeczności. To ona będzie budować przyszłą Ukrainę, tak jak młodzi ludzie w Polsce będą współtworzyć przyszłość swojego kraju. Wierzę, że razem będą budować Europę opartą na wartościach wolności i wzajemnego wsparcia.

Kateryna Humenna
radna Rady Miejskiej Gródka
przewodnicząca NGO
„Centrum Rozwoju Kraft”

ZE STANISŁAWEM KWIATKOWSKIM SPACER PO SOCHACZEWIE

Przedwojenne wille i żydowski kirkut

Przy pięknej wiosennej pogodzie kontynuujemy nasz spacer ul. Traugutta. Moim towarzyszem jest jak zwykle Stanisław Kwiatkowski, Sochaczewianin z urodzenia i zamiłowania, który zna nasze miasto od podszewki. Przez wiele lat kierował, obchodzącym w tym roku stulecie, Zespołem Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego, powszechnie znanym jako „80”.

Jolanta Sosnowska

Opuszczamy Kiercelak, o którym opowiedzieliśmy w poprzednim odcinku, mijamy okazały budynek z pralnią ekologiczną, a za nim niższe zabudowania. W jednym z nich znajduje się restauracja Kameralna. Przechodzimy obok odchodzącej od Traugutta ul. Cmentarnej i nekropolii parafii św. Wawrzyńca, która również była już przedmiotem naszych opowieści.

- Cmentarz kończy się na ul. Moniuszki, idąc nią w dół skarpy dotrzemy do plaży miejskiej i bulwarów nad Bzurą, natomiast wychodząc z tej uliczki na Traugutta, mijamy piętrowy budynek pana Turkowskiego, którego syn Wojciech był nauczycielem muzyki. Trochę dalej stoi kolejny obiekt, również wybudowany przez pana Turkowskiego. To willa Jerzy z 1920 r., odrestaurowana, w której siedzibę znalazło przedszkole. Zaraz po wojnie mieszkali w niej żołnierze radzieccy, umieszczeni tam, aby podobno konserwować linię telefoniczną Moskwa – Berlin. Jaki był właściwy cel ich obecności, można się tylko domyślać. Później przez jakiś czas budynek zajmowało nasze wojsko – wspomina Stanisław Kwiatkowski.

Miedzy budynkami pana Turkowskiego stoi inny okazały dom, wybudowany w czasach współczesnych. Idąc dalej mijamy plac, na którym stał przedwojenny dom Duńskich, dzisiaj już nieistniejący. Mieścił się w nim znany w tamtych czasach sklep. Jak opowiada nasz rozmówca, można było tam kupić smaczne podroby – kaszanke, salceson, czarny, a przed świętami także bardziej szlachetne, ale i droższe, wędliny. W latach 50. XX w. umieszczono w budynku placówkę PTTK, której kierowniczką przez długi czas była pani Osiecka. Kilka lat temu rozpadający się dom



Dom Trawińskiego przy ulicy Traugutta (ze zbiorów StarySochaczew.pl) oraz Józef Trawiński z adoptowanym synem Jerzym



Duńskich zburzono, a na działce powstał duży obiekt mieszkalny.

- Za nim, trochę w głębi, widzimy przedwojenne domy. Jeden z nich należał do pana Jerzego Więckowskiego, wieloletniego nauczyciela przedmiotów zawodowych w „Osiemdziesiątce”. Dalej stoją dwa budynki państwa Sobczyków – jeden przy ulicy, drugi w głębi. Za nimi znajduje się posesja państwa Trawińskich. Pan Józef był słynnym cukiernikiem, o jego kawiarence pod halami, przy ul. Warszawskiej, wspominało już wiele osób. Ale mało kto wie, że tu, przy Traugutta, w latach powojennych, mieściła się jego ciastkarnia, chętnie odwiedzana przez młodzież wracającą z zajęć w pobliskim liceum. Państwo Trawińscy byli bezdzietni i adoptowali chłopca oraz dziewczynkę, która często pomagała w sklepie. Syn Jerzy zachował własne nazwisko – Wiszniewski. Ten budynek kupił później nieżyjący już nauczyciel z „Osiemdziesiątki”, Mieczysław Plichta – opowiada Stanisław Kwiatkowski.

W ten sposób docieramy do ulicy Sierpniowej, która doprowadzi nas do cmentarza żydowskiego, potocznie nazywanego kirkutem. Po drodze, po prawej stronie mijamy jeszcze kilka parterowych domów, a mój rozmówca przypomina sobie, że w jednym z nich mieszkał doskonały hydraulik, którego instalacje wykonane w latach 60. XX w. działają do dziś. Po przeciwnej stronie Sierpniowej były kiedyś zabudowania braci Duńskich, tych samych, którzy prowadzili sklep. Synem jednego z nich był zmarły niedawno Stanisław Duński, znany kolekcjoner monet, medali, znaczków i pamiątek z dawnego Sochaczewa.

Obecnie kirkut to zaledwie pozostałości po dawnej nekropolii, co prawda zadbane i odrestaurowane przez społeczność żydowską, ale liczące niewiele mogił w stosunku do przedwojennego stanu.

Radosław Jarosiński, dyrektor sochaczewskiego muzeum, na portalu placówki przypomina, że „...cmentarz żydowski w Sochaczewie to nekropolia niezwykle stara, sięgająca być może nawet

XV w., z pewnością już istniejąca w XVI w. I była niegdyś ogromna, bo nie dość, że chowano tu mieszkańców Sochaczewa wyznania mojżeszowego, to jeszcze ostatnie miejsce spoczynku znajdowali tu Żydzi z Warszawy, na długo przed powstaniem cmentarza Bródnowskiego. W stolicy długo władze nie chciały się zgodzić na powstanie żydowskiego cmentarza. Zatem na dwóch istniejących wcześniej, w Sochaczewie i Grodzisku, spoczęli najznamienitsi przedstawiciele tej społeczności. Nawet gdy już Żydzi mieli swój warszawski kirkut, niejednokrotnie woleli bliskich grzebać tutaj, wśród swoich przodków”.

Nekropolia ma powierzchnię 2,8 ha. Największemu zniszczeniu uległa podczas II wojny światowej, kiedy nierzadko wielowiekowe macewy służyły jako podkłady pod budowę dróg i lotniska w Bielich. Proces dewastacji kontynuowano także w czasach PRL. Sprawilo to nieodwracalne szkody, bo do dziś zachowały się nieliczne nagrobki, z których najstarszy pochodzi z 1810 r. Po zmianie systemu w Polsce, w latach 1989–



Kirkut sochaczewski przed wojną (zdjęcie ze zbiorów StarySochaczew.pl)



35 lat temu odsłonięto symboliczną ścianę placu, pomnik ku czci ofiar Holocaustu

1990, odbudowano ohel czyli grobowiec cadyków Borensztajnow, a w 1991 r. uroczystie odsłonięto symboliczną ścianę placu. Jest ona swoistym pomnikiem poświęconym tym, którzy zginęli podczas Zagłady Żydów.

Po kilkudziesięciu latach coraz więcej mieszkańców przyznaje się do bezmyślnego niszczenia cmentarza. Wśród nich jest Henryk Krop, 90-letni mieszkaniec Sochaczewa, który opowiadał nam w zeszłym odcinku o życiu na Kiercelaku. Dziś przyznaje, że jako młody chłopak, wraz z kolegami, płyty nagrobne lub ich potłuczone fragmenty, zrzucał ze skarpy wprost do Bzury. Twierdzi, że gdyby przeszkąć brzegi rzeki w tym miejscu, znalazłoby się wiele artefaktów z cmentarza żydowskiego. Inny mieszkaniec Sochaczewa, który woli zachować anonimowość wspomina, że lokalni kamieniarze przerabiali macewy na pły-

ty nagrobne, trafiające potem na cmentarze katolickie. Wystarczyło na maszynie zerzeć napisy i nanieść nowe nazwiska.

- Żegnając się z ulicą Sierpniową, mijamy przedwojenną kamienicę z kwaciarnią na parterze. Przez lata mieszkał w niej nauczyciel rysunku zawodowego w „80”, pan Alojzy Tkacz. Za tym budynkiem, w głębi, znajdował się jeszcze plac z kamienicą państwa Selerskich. I to jest koniec ul. Traugutta. Następne budynki stoją już przy ul. 15 Sierpnia, po wojnie noszącej niechlubną nazwę Feliksa Dzierżyńskiego – dodaje Stanisław Kwiatkowski.

Jednym z pierwszych budynków przy 15 Sierpnia jest Liceum Ogólnokształcące im. F. Chopina, także obchodzące w tym roku swoje stulecie. Do jubileuszu najstarszych szkół w tym rejonie będziemy wracać.

KULTURALNY PRZEKAZNIK

Wielkanocny Konkurs Plastyczny

Serdecznie zapraszamy dzieci i młodzież do udziału w Wielkanocnym Konkursie Plastycznym, który łączy sztukę i tradycję z twórczą wyobraźnią młodych artystów. Inspiracją tegorocznej edycji są poruszające słowa znanej pieśni wielkanocnej „Zwyczajna śmierci” oraz bogata historia malarstwa chrześcijańskiego.

To doskonała okazja, by poprzez sztukę opowiedzieć o jednym z najważniejszych i najbardziej radosnych momentów w tradycji wielkanocnej – Zmartwychwstaniu.

Motyw ten od wieków obecny jest w sztuce. W dawnych przedstawieniach artyści często ukazywali trzy niewiasty przy pustym grobie Chrystusa. Z czasem pojawił się także inny symbol – świetlista postać Zmartwychwstałego z chorągwią zwycięstwa. Organizatorzy konkursu zachęcają jednak młodych twórców, aby sięgnęli do własnej wyobraźni i stworzyli autorską wizję tej radosnej chwili.

Udział w konkursie to nie tylko okazja do rozwijania talentu plastycznego, lecz również szansa na wyróżnienie swojej pracy w wyjątkowy sposób. Zwycięska praca zostanie opublikowana w „Ziemi Sochaczewskiej”. Na laureatów czekają również atrakcyjne nagrody rzeczowe oraz pamiątkowe dyplomy.

Konkurs jest świetną okazją, by młodzi artyści spróbowali swoich sił w operowaniu światłem, cieniem i kolorem – elementami, które od wieków pomagają twórcom oddać niezwykłą symbolikę Zmartwychwstania.

Organizatorzy zachęcają wszystkich małych i trochę starszych pasjonatów sztuki: chwyćcie za farby, kredki lub pastele i stwórzcie coś naprawdę wyjątkowego! Na prace konkursowe Sochaczewskie Centrum Kultury czeka do 2 kwietnia. Należy je dostarczyć do sekretariatu przy ul. Chopina 101.

Regulamin konkursu: sck.sochaczew.pl



TERMIN ZGŁOSZEŃ 2 KWIEŚNIA 2026
ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU
9 KWIEŚNIA 2026 GODZ. 12.00

SCK
ul. Chopina 101
tel. 46 863 25 72

Fredro wraca na scenę

Spektakl Zemsta Teatru SCK Niezła Sztuka, w reżyserii Sebastiana Stępnia, oparty na doskonale znanym dramacie Aleksandra Fredry – wystawiony 6 i 7 marca ponownie na chodakowskiej scenie – okazał się czymś znacznie więcej niż tylko sceniczną realizacją szkolnej lektury. Powstało przedstawienie, które przypomina, że klasyka polskiej literatury wciąż potrafi być żywa, błyskotliwa i autentycznie zabawna. Co więcej, może przemawiać do publiczności językiem, który nie traci uroku, a jednocześnie pozostaje zrozumiały i pełen energii.

Już od pierwszych scen było jasne, że twórcy spektaklu postawili na piękno polszczyzny. Fredrowskie wersy płynęły ze sceny z lekkością i rytmem, pozwalając widzom usłyszeć, jak barwny i dowcipny potrafi być język klasycznej komedii. Dzięki temu dzieło ożyło, stając się ponadczasową opowieścią o sporach sąsiedzkich, ambicjach, miłosnych intrygach i ludzkich słabościach.

W tej historii nie zabrakło temperamentnych postaci. Gospodarz zamku, porywcz, ale sympatyczny Cześnik (Krzysztof Kowalczyk) wniósł na scenę energię i komediowy ton. Jego sceniczny przeciwnik, powściągliwy, chłodny w obyciu Rejent, którego zagrał Sebastian Stępień, przyciągał uwagę spokojem podszytym sprytem. Z kolei Papkin (Mateusz Stępień) to barwny komedio-żywiol – pełen przechwałek, fantazji, teatralnej swady i uroku osobistego. Świetnym kontrapunktem dla tych postaci były bohaterki kobiece. Elegancka, pewna swego Podstolina, w którą wcieliła się Małgorzata Szymańska, wprowadzała na scenę nutę dystygowanej gry interesów i przewrotnej kobiecości. Z kolei młoda i pełna wdzięku Klara, sportretowana przez Iłonę Wilk-Biś, dodała całej historii lekkości oraz młodzieńczej świeżości. Nie sposób też nie wspomnieć kultowych bohaterów tej sztuki – mularzy, któ-



rych z pełnym zaangażowaniem i talentem wprowadzili na scenę młodzi twórcy – Martyna Gmurek i Maciej Grabowicz.

Szczególnie interesujący wypadł pomysł obsady, który można odczytać jako subtelne uwspółcześnienie klasyki. W dwóch męskich rolach pojawiły się aktorki: Diana Anna Kochańska jako Dyndalski oraz Agata Korsak jako Wacław. Ich interpretacje wniosły do spektaklu świeżość i swobodę, pokazując, że kla-

syczne postacie można odczytywać na nowo, nie tracąc przy tym ich charakteru.

Na uwagę zasługują również kostiumy, a także scenografia, które przywoływały klimat dawnej epoki, a jednocześnie nie przytłaczały akcji. Malarska, ponadczasowa oprawa sceniczna przedstawienia przygotowana z dużą starannością przez Monikę Borutę-Sałacińską – dodała „Zemście” kształtu i harmonii. Jednak największą

siłą tej realizacji jest zespołowość i pasja. W każdym geście, w tempie scen i w relacjach między bohaterami widać było wspólną pracę i chęć przekazania pozytywnych emocji.

I tu warto podkreślić, że Teatr SCK Niezła Sztuka to młodziutki zespół, ale już widać, że ma ogromny potencjał. A zaangażowani w teatr mieszkańcy Sochaczewa udowodnili ponownie, że klasyka może brzmieć równie przekonująco – z sercem, energią i szacunkiem do tradycji. Jak w latach 60. XX wieku, gdy w Chodakowie powstawały pierwsze spektakle. A jeśli tak wygląda początek drogi aktorów związanych z teatrem Niezła Sztuka, pozostaje tylko jedno pytanie: czym zaskoczą nas następnym razem? Jednego można być pewnym – nie możemy się już doczekać.

Anna



SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83

Redakcja: Impresariat SCK
Kontakt: e-mail: sekretariat@sck.sochaczew.pl

Spotkanie z artystą wielu wymiarów

Już 28 marca w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 odbędzie się wyjątkowe spotkanie z artystą interdyscyplinarnym – Krzysztofem Włostowskim. W programie wieczoru znalazły się dwa wydarzenia: wernisaż makrofotografii oraz koncert autorskiego projektu muzycznego „Spacer w chmurach”.

O godzinie 18.30 w Galerii ZeDeK rozpocznie się wernisaż wystawy makrofotografii artysty. Zdjęcia Włostowskiego to niezwykle kadry natury widzianej z bliska – pełne detali, które często umykają w codziennym pośpiechu. Fotografie przyciągają uwagę i skłaniają do refleksji nad potęgą i pięknem świata przyrody, przypominając, że człowiek jest jedynie niewielką częścią ogromnego kosmosu.

Tuż po wernisażu, o godzinie 19.00, w klubie Kontrast odbędzie się koncert „Spacer w chmurach”. Na scenie Krzysztof Włostowski wystąpi wraz z przyjaciółmi, prezentując autorski projekt muzyczny łączący elektronikę z instrumentarium akustycznym. Inspiracją dla powstania kompozycji była twórczość



Stanisława Lema, a jej refleksyjny, futurystyczny charakter znalazł odzwierciedlenie w nastrojowej warstwie dźwiękowej utworów.

Krzysztof Włostowski to artysta o wielu twarzach – muzyk, operator obrazu, fotograf, reżyser filmów dokumentalnych i reportaży oraz realizator światła. W swojej karierze muzycznej współpracował m.in. z zespołami 2+1 i Ezz-thetics, a jako perkusista występował u boku takich artystów jak Vox, Halina Frąckowiak, Beata Molak, Zbigniew Wodecki czy Jerzy Połomski. Od lat zajmuje się także tworzeniem muzyki ilustracyjnej do filmów dokumentalnych i produkcji telewizyjnych.

Wstęp wolny.
Rezerwacja stolików:
46 863 07 68

„Kopciuszek” w wersji nauczycielskiej

W Szkole Podstawowej nr 2 nauczyciele wystawili przedstawienie pt. „Kopciuszek”. Spektakl przygotowano specjalnie dla uczniów oraz ich rodziców jako formę podsumowania akcji charytatywnych prowadzonych w „Dwójce” od początku roku szkolnego.

Znana i lubiana baśń o dobrej, skromnej dziewczynie, która dzięki życzliwości i wytrwałości odmienia swój los, została zaprezentowana w barwnej, humorystycznej, a chwilami także wzruszającej odsłonie. Nauczyciele z ogromnym zaangażowaniem wcieliili się w swoje role. Publiczność raz po raz wybuchała śmiechem podczas komicznych scen, by za chwilę ze wzruszeniem śledzić bardziej refleksyjne momenty spektaklu. Widzowie byli zachwyceni nie tylko grą aktorską, lecz także pięknymi kostiumami i bajkową scenografią, które stworzyły prawdziwie magiczną atmosferę. Spektakl ubarwiła piosenka „We śnie” w wykonaniu uczniowie klasy 7b – Zofii Bodal. Z kolei finałową piosenkę, do której słowa napisano specjalnie na tę okazję, wspólnie zaśpiewali nauczyciele pod wodzą Dariusza Kosińskiego, dyrektora szkoły.

W spektaklu wystąpili: Macocha – Aleksandra Kłos, Kasiénka – Martyna Sikorska, Haneczka – Mar-



ta Śmielak, Kopciuszek – Paulina Jaworska, Księżę – Dariusz Kosiński, Herold – Anna Matejko, Ochmistrzyni – Elżbieta Cieślak, Wróżka – Jolanta Rędzińska, Sprzedawczyni – Monika Smyczek, Łodziarz – Anna Staszewska, Dama dworu

– Aleksandra Ciura, Dama dworu – Marta Przydatek. Narrator i reżyser przedstawienia – Justyna Miziołek (oraz asystentki – Paulina Jaworska i Martyna Sikorska). Piękne rekwizyty, które wzbogaciły scenografię spektaklu, pojawiły się na scenie



dzięki uprzejmości Andżelika Multan Hair oraz właścicieli sklepu Marchand – meble, antyki, bibeloty, stylizacja mebli. Na premierze burmistrza reprezentowała zastępca burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz.

Szkoła Podstawowa nr 2

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY

WYSTAWA
FOTOGRAFII
MAKRO

**KRZYSZTOF
WŁOSTOWSKI**

WIELKI
MAŁY
ŚWIAT

WERNISAŻ GALERIA ZEDEK
28.03.2026
18.30 UL. 15 SIERPNIA 83

SOCHACZEW.PL

**IV POWIATOWY KONKURS
CHEERLEADERS' TEAMS**

27.03.2026 godz. 9⁰⁰

Organizator:
Stowarzyszenie
Red Fire Cheerleaders
Sochaczew

Szkoła Podstawowa nr 2
im. M. Konopnickiej

Hala Sportowa SP 2
ul. 15 Sierpnia 44
96-500 Sochaczew

PATRONAT HONOROWY
STAROSTA SOCHACZEWSKI
JOLANTA GONTA
BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW
DANIEL JANIĄK

SOCHACZEW.PL

SEIM
Marek Matecki
POZNAJ NAS
MICHAŁ ORLIŃSKI
KRAWECKI
radio 101
sochaczew.pl
DREAMHOUSE
TYGODNIK SOCHACZEWSKI
Ziemia

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW
MUZEUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ I POLA BITWY NAD BZURĄ

MUZEUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ I POLA BITWY NAD BZURĄ

HUGO
GALERIA

ZAPRASZAJĄ NA

PEJZAŻ

wystawa malarstwa
MARCIN
HUGO-BADER

15 marca –
14 kwietnia
2026 r.

MZSiPbN, Plac Kościuszki 12,
96-500 Sochaczew

SOCHACZEW.PL

HUGO

KOSZYKÓWKA

Moment prawdy

Rysie stoją dziś pod ścianą. Po serii trudnych spotkań i tylko jednym zwycięstwie w ostatnich czterech meczach, beniaminek znalazł się w strefie spadkowej, a sytuacja w tabeli jest bezlitosna: do ligi wojewódzkiej spadną dwa ostatnie zespoły. Rysie zajmują obecnie 15. miejsce, wyprzedzając jedynie Start II Lublin. Aby wyrwać się z zagrożonej strefy muszą wygrać dwa pozostałe mecze – inaczej ich los będzie zależał od wyników rywali, a to scenariusz, którego nikt w Sochaczewie nie chce.

Ostatnie tygodnie pokazały, że drużyna potrafi grać na wysokim poziomie, ale tylko fragmentami. Zwycięstwo z HydroTruciem Radom 83:64 było jednym z najlepszych występów w sezonie – agresywna obrona, szybkie przejścia, skuteczność z dystansu. Jednak trzy kolejne mecze obnażyły największy problem Rysi: brak koncentracji przez pełne 40 minut. Zbyt długie przestoje, zbyt łatwe punkty rywali, wiele strat i zbyt mało kontroli tempa.

W starciu z PKK99 Pabianice Rysie trafiły tylko 39,2 proc. rzutów, przegrały zbiórki 40:60 i oddały przeciwnikom aż 17 strat. Choć Uliczka zdobył 20 punktów, a Wyszogrodzki 14, końcówka należała do gospodarzy. Jeszcze trudniejszy był mecz z liderem z Legionowa – 138 straconych punktów to wynik, który mówi wszystko. Rywale trafiali 74 proc. rzutów za dwa, dominowali fizycznie i szybkościowo, a Rysie nie były w stanie zatrzymać ich rozpędzonej ofensywy.

W tabeli sytuacja jest dramatycznie prosta: Start II Lublin – 29 pkt, Rysie Sochaczew – 33 pkt, Pisz / Białystok – po 34 pkt.

Rysie muszą więc nie tylko wygrać, ale wygrać oba pozostałe mecze, by mieć pewność utrzymania. Pierwszy z nich – 21 marca u siebie z TSK Roś Pisz – to absolutny finał. Rywal jest w zasięgu, a wcześniejsze zwycięstwo w Pisz 88:81 pokazuje, że jest to przeciwnik, z którym można wygrać. Drugi mecz – wyjazd do Bielska Podlaskiego – to starcie z wiceliderem, ale w tej lidze zdarzały się już większe niespodzianki. Jeśli Rysie mają zagrać najlepszy mecz sezonu, to właśnie tam.

Statystyki z ostatnich spotkań pokazują, że zespół potrafi zdobywać punkty – Uliczka, Mavhudzi, Falkowski czy Wyszogrodzki regularnie dokładają swoje – ale problemem jest obrona. Zbyt często rywale zdobywają łatwe punkty spod kosza, zbyt często mają drugie szanse po zbiórkach ofensywnych, zbyt często Rysie pozwalają na serie punktowe, które wybijają ich z rytmu. To elementy, które muszą zostać poprawione natychmiast, jeśli drużyna chce myśleć o utrzymaniu.

Przed zespołem Łukasza Puchały dwa spotkania, w których nie ma miejsca na przestoje, rozkojarzenie czy brak energii. Rysie muszą walczyć o każdą piłkę, każdą zbiórkę, każdy przechwyt. Muszą wrócić do intensywności, którą pokazywali w najlepszych momentach sezonu.

WYZWANIE BIEGOWE Z JAJEM!

4-6 lat: Turbo Mikrusy
7-9 lat: Rakiety na luzie
10-12 lat: Ninja w trampkach
13-15 lat: Zbuntowani Sprinterzy
16+ lat: Co może podkusić, żeby się zapisać?

21.03.2026 GODZ. 10.00
MOSiR SOCHACZEW
UL. KUSOCINSKIEGO 2

ZAPISZ SIĘ TERAZ! **WSTĘP WOLNY!**

FERMA DROBIU SOCHACZEW MATEUSIAK

WSPIERAMY WYŻSZY POZIOM KOMUNIKACJA

SKYNET

gymma

SZCZEGÓŁY: WWW.MOSIR.SOCHACZEW.PL

PŁYWANIE

Przepełnęli ponad 506 km

Otyliada po raz kolejny połączyła uczestników w wyjątkowym, nocnym wyzwaniu na sochaczewskiej pływalni. W nocy z 14 na 15 marca trzydziestu trzech uczestników stanęło do rywalizacji z czasem, dystansem i własnymi słabościami, by przez dwanaście godzin nieprzerwanie pokonywać kolejne długości basenu. Efekt? Łącznie przepełnili 506,45 kilometra – wynik, który robi ogromne wrażenie i jednocześnie oznacza poprawienie ubiegłorocznego rekordu o blisko 10 kilometrów.

W tegorocznej edycji Otyliady w całej Polsce wystartowało 2664 pływaków na 61 pływalniach. Sochaczew po raz drugi znalazł się na mapie tego ogólnopolskiego wydarzenia i ponownie pokazał, że lokalna społeczność potrafi stanąć na wysokości zadania. Wśród uczestników znaleźli się zarówno doświadczeni zawodnicy, jak i osoby, które potraktowały maraton jako osobiste wyzwanie. Najlepsi okazali się Antoni Szyszkiewicz, który przepełnił imponujące 27,60 km, tuż za nim uplasował się Stanisław Szyszkiewicz z wynikiem 27,20 km, a podium uzupełnił Igor Citko – 26 km. Cała trójka reprezentowała WOPR Sochaczew, którego zawodnicy łącznie pokonali aż 323,85 km.

Wśród kobiet najlepszy wynik osiągnęła Emilia Michalak z UKS „dwójka” Sochaczew, która przepełniła 25 km, walcząc do samego końca z narastającym zmęczeniem. Jej determinacja została nagrodzona gromkimi brawami i uznaniem wszystkich obecnych.

Uczestników podczas otwarcia wydarzenia powitała zastępca burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz, życząc wytrwałości i satysfakcji z pokonywania własnych granic. Dyrektor MOSiR Izabela Wojdyło podkreśliła wyjątkowy charakter imprezy i podziękowała wszystkim zaangażowanym za stworzenie sportowej rywalizacji, ale też wzajemnemu wsparciu. Na trybunach i przy torach obecni byli również radni Tomasz Malesa i Piotr Pętlak, którzy kibicowali zawodnikom do samego końca.

Otyliada to nie tylko liczby i rekordy. To przede



wszystkim noc pełna walki z własnymi ograniczeniami. Wielu uczestników podkreślało, że najtrudniejsze były godziny nad ranem, kiedy zmęczenie dawało o sobie znać.

Ogromne podziękowania należą się również wolontariuszom z Klubu Wolontariuszy przy CUS, którzy czuwali nad bezpieczeństwem i komfortem uczestników, pomagając im przetrwać najtrudniejsze momenty maratonu. Współorganizatorami wydarzenia byli MOSiR oraz sekcja pływacka UKS „Dwójka” Sochaczew, a w rywalizacji wzięli udział także zawodnicy sportowego ratownictwa wodnego WOPR Sochaczew.

Patrząc na rosnącą popularność wydarzenia,



można być pewnym, że na pływalni – najpewniej za rok znów spotkamy się w jeszcze większym gronie.

RUGBY

Efektowne otwarcie rundy

Runda wiosenna zaczęła się w Sochaczewie dokładnie tak, jak życzyliby sobie tego kibice – mocnym akcentem, wysoką wygraną i widowiskiem, które od pierwszych minut trzymało w napięciu. ORLEN Orkan pokonał PGE Edach Budowlanych Lublin 50:21 (26:7), a licznie zgromadzona przy Warszawskiej publiczność mogła cieszyć się z gry, która momentami wyglądała jak pokaz siły drużyny aspirującej do walki o najwyższe cele.

Choć to goście z Lublina rozpoczęli mecz od szybkiego przechwytu i przyłożenia, obejmując prowadzenie 7:0, gospodarze nie pozwolili, by ten falstart wybił ich z rytmu. Wręcz przeciwnie – od tego momentu Orkan przejął pełną kontrolę nad spotkaniem. Pierwsza połowa była popisem skuteczności, cierpliwości i konsekwencji. Każdy atak gospodarzy niósł zagrożenie, a każda akcja ofensywna kończyła się albo punktami, albo przynajmniej głębokim wejściem w pole obrony rywala.

Wynik 26:7 do przerwy mówił wszystko. Orkan grał dojrzałe, szeroko, z pomysłem i dużą pewnością siebie. Kibice – którzy wypełnili stadion niemal do ostatniego miejsca – reagowali żywiołowo na każde przyłożenie, a tych nie brakowało. Po stronie Orkana zdobyli je Petelo Pohila, Marcel Marczewski i Bartłomiej Sadowski.

Druga połowa była już bardziej wyrównana, ale tylko dlatego, że Orkan pozwolił sobie na momenty dekoncentracji. Budowlani wykorzystali dwie okazje i zdobyli punkty po przyłożeniach Szczepańskiego i Kearnsa, jednak przewaga gospodarzy ani przez chwilę nie była zagrożona. Sochaczewianie grali swoje – mocno w młynie, szybko na skrzydłach, z dużą pewnością w rozegraniu. Widać było, że drużyna jest dobrze przygotowana fizycznie i mentalnie do trudnej wiosny.

Niestety, radość z efektownego zwycięstwa przy-



Sponsor tytularny RC Orkan: ORLEN SA; Sponsor strategiczny: Miasto Sochaczew; Sponsorzy generalni: A&S Connect - Poltrans Sochaczew, Gardenia Sport; sponsorzy główni: Ferra Drobiu Mateusiak, Aljeka, VFM Real Estate, Helio, Fast Service; Sponsorzy: Galeria Optyczna Śliwiński, Żywiec Zdrój, Drukarnia Chrzczany, King Cross, Typografik; Partner medyczny: Centrum Medyczne Gamma w Warszawie; Główny partner medialny RC Orkan: Radio Sochaczew i TuSochaczew.pl; Partnerem wydarzenia jest Marszałek Województwa Mazowieckiego oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ćmiła poważna kontuzja Mateusza Pawłowskiego. Doświadczony zawodnik II i III linii młyna zerwał więzadła krzyżowe i w tym sezonie już nie zagra. To ogromne osłabienie, bo Pawłowski jest jednym z filarów formacji młyna i jednym z najbardziej doświadczonych graczy w kadrze. Klub przekazał, że zawodnik przejdzie operację i rozpocznie rehabilitację. Cała drużyna i kibice życzą mu szybkiego powrotu do zdrowia.

Po ośmiu kolejkach tabela Ekstraligi wygląda niezwykle ciekawie. Lider – Awenta Pogoń Siedlce – pauzował, co wykorzystały inne zespoły. Energa Ognio Sopot wskoczyło na pierwsze miejsce (35 pkt.), Orkan ma 34, a Pogoń 33. Wszystko wskazuje na to, że walka o mistrzostwo rozstrzygnie się między tymi trzema drużynami. To wła-

śnie one wyraźnie odskoczyły reszcie stawki i prezentują najbardziej stabilną formę.

Stawka jest wysoka, bo 1. miejsce po sezonie zasadniczym daje prawo organizacji wielkiego finału. A to w rugby przewaga nie do przecenienia. Orkan ma więc o co grać.

Trenerzy po spotkaniu nie kryli zadowolenia. Maciej Brażuk podkreślał wagę zwycięstwa za pięć punktów i świetną frekwencję na trybunach. Tomasz Maleś zwrócił uwagę na udany debiut Astleya Harrisona, który zastąpił Pietera Stenkampa. Walijczyk wniósł do gry luz, kreatywność i dynamikę, a jego podwyższenia były pewne i technicznie bezbłędne. – Widzieliśmy, co potrafi. Dziś tylko to potwierdził – mówił trener.

Atmosfera w drużynie jest bardzo dobra, co było

widać zarówno na boisku, jak i poza nim. Zawodnicy grali z dużą swobodą, wspierali się wzajemnie i reagowali na każdą akcję kolegów. To ważny sygnał przed decydującą częścią sezonu, w której każdy mecz będzie miał ogromne znaczenie.

Przed Orkanem ostatni mecz rundy zasadniczej – wyjazd do Gdańska na starcie z Drew Pal 2 Lechią. Spotkanie odbędzie się w sobotę 21 marca o godzinie 13.00. Po nim tabela zostanie podzielona na grupę mistrzowską (miejsca 1–6) i spadkową (7–10). Orkan już zapewnił sobie miejsce w czołówce, ale walka o jak najwyższą pozycję trwa.

Jeśli forma z meczu z Budowlanymi zostanie utrzymana, sochaczewianie mogą patrzeć w przyszłość z dużym optymizmem.



Nie ma wolności bez **SOLIDARNOSCI** cz. I

W ubiegłym roku świętowaliśmy 45. rocznicę zawarcia Porozumień Sierpniowych, które zakończyły strajki na Wybrzeżu i doprowadziły do powstania NSZZ „Solidarność”. W tym roku mija 50 lat od fali strajków robotniczych przeciwko drastycznym podwyżkom cen żywności. Protesty Czerwca '76 zmusiły rząd PRL do wycofania podwyżek i doprowadziły do powstania Komitetu Obrony Robotników (KOR). Lata mijają, pamięć zaciera wspomnienia, odchodzą legendarni działacze „S”, dlatego przy każdej okazji warto wracać do wydarzeń, które zmieniły Polskę, przyczyniły się do obalenia komunizmu i upadku muru berlińskiego. Znaczący udział w budowaniu wolnej Rzeczypospolitej mieli także mieszkańcy Sochaczewa.

Daniel Wachowski

Gdy 1 lipca 1980 r. wprowadzono podwyżki cen żywności, nastroje społeczne osiągnęły punkt krytyczny. Komunistyczna władza nie radziła sobie z wyjściem z głębokiego kryzysu gospodarczego, a strajki obejmowały zakłady pracy w całym kraju. 14 sierpnia, po zwolnieniu z pracy w Stoczni Gdańskiej Anny Walentynowicz, rozpoczął się strajk, który zapoczątkował falę protestów na całym Wybrzeżu. Sformułowano 21 postulatów skierowanych do władz PRL, a na pierwszym miejscu znalazło się prawo do tworzenia niezależnych związków zawodowych. Ruch strajkowy szybko przybrał charakter polityczny.

Jak wspomina Paweł Gralak, inicjator i współzałożyciel „Solidarności” w Chodakowskich Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex”:

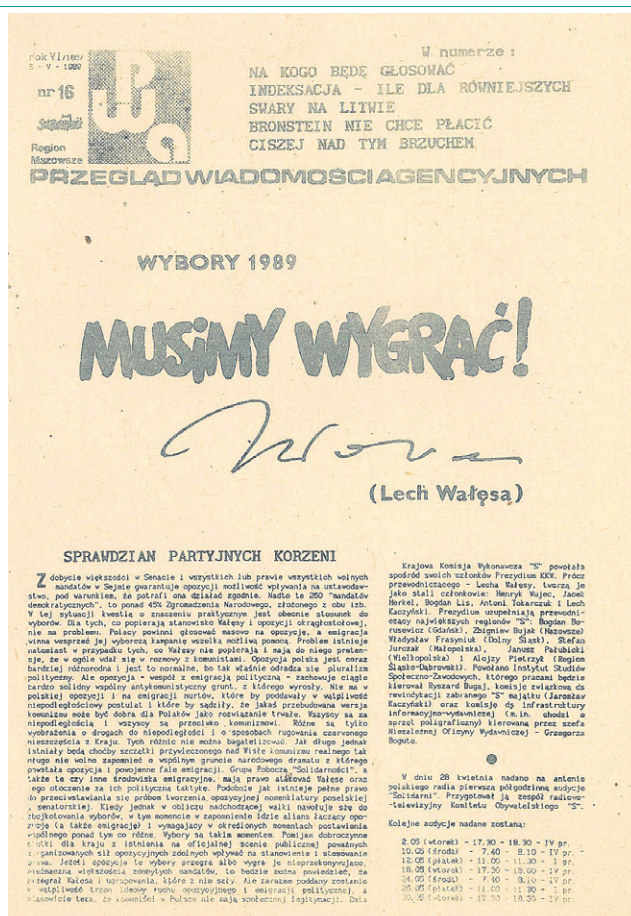
- Wszyscy przeżywaliśmy strajki na Wybrzeżu i w innych regionach kraju, zakończone wymuszeniem na ówczesnej władzy zgody na powstanie niezależnych, samorządnych związków zawodowych. Zgoda to jedno, a realia tamtego okresu — to drugie. Władza ze wszech miar próbowała zniechęcić ludzi do nowych związków. W fabryce, liczącej wówczas około 3200 pracowników, na przełomie sierpnia i września 1980 r. PZPR masowo organizowała otwarte zebrania partyjne, by „wyjaśnić” prostemu ludowi dobrodziejstwa systemu socjalistycznego bez konieczności tworzenia niezależnych od władzy organizacji społecznych. Dochodziło niekiedy do kuriozalnych sytuacji, gdy ktoś zgłaszał pomysł, by zebranie partyjne przekształcić w zebranie założycielskie nowego związku. Wiedza o tym, jak założyć związek, była znikoma. W domenie publicznej nie istniała. Również w przekazie polskojęzycznych zachodnich rozgłośni radiowych nie pojawiały się wprost takie in-

strukcje, choć do powszechnej wiadomości przebiła się informacja, że pierwszym krokiem powinno być powołanie komitetu założycielskiego”.

Pod koniec września 1980 roku, w siedzibie Regionu Mazowsze w Warszawie przy ul. Szpitalnej 5, zarejestrowano Komisję Zakładową przy ChZWC „Chemitex”. W drugiej dekadzie grudnia 1980 r. wybrano jej władze. Pracami Komisji kierowali: Paweł Gralak — przewodniczący, Hanna Król, Andrzej Seniuk, Kazimierz Trawicki, Janusz Rogulski, Mirosława Czerniachowska, Anna Zimkiewicz, Helena Włodarczyk, Helena Modelewska, Sabina Boruch, Jan Borecki, Leszek Zalewski, Stefan Jaczyński, Andrzej Kiebasiański oraz Krzysztof Walicki.

- W tym samym czasie w innych zakładach pracy pojawiały się inicjatywy tworzenia „Solidarności”. Dzięki inżynierowi Pisarkowi pierwszą zarejestrowaną Komisję Zakładową powołano w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej. W Energomontażu-Północ „Solidarność” współtworzył m.in. Marian Jamka. W Zakładach Tworzyw Sztucznych Boryszew-Erg w działalność związkową zaangażowali się Waldemar Stępień, Józef Błaszczuk, Elżbieta Sejdak i Andrzej Holender — wspomina przewodnicząca sochaczewskiej „S” Danuta Radzanowska.

Struktury „S” utworzono także w Zakładach Ceramiki Budowlanej w Sochaczewie i w Plecewicach (Andrzej Radliński), Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej (Elżbieta Milczarek), Spółdzielni Pracy Mechaników „Metalowiec” (Andrzej Myczka, Ryszard Matusik), Rejonie Dróg Publicznych, Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej (Danuta Radzanowska), szpitalu (Artur Papierowski), PSS „Społem”, Przedsiębiorstwie



Pismo Solidarności Regionu Mazowsze numer 16 z 5 maja 1989 r.

Transportu Handlu Wewnętrznego, Zamrażalni Owoców i Warzyw (Danuta Denisiewicz), Spółdzielni Transportu Wiejskiego, Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sochaczewie i Teresinie, w RSW „Prasa, Książka, Ruch” (Joanna Kwiatkowska), Zakładzie Transformatorów Radiowych „Zatra” (Mirosława Karda).

Komisje „S” rozpoczęły działalność także w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych „Kolektyw” w Szymanowie i „Przyszłość” w Teresinie, w PGR Bieli-ce, Spółdzielni Pracy „Metal-Mot” Sochaczew, firmie Elektrometal Sochaczew, przedsiębiorstwie państwowym „Poczta Polska, Telegraf i Telefon”, Młynach Szymanów oraz kółkach rolniczych. Do „Solidarności” można było przystąpić również w Cechu Rzemiosł Różnych i wielu

innych przedsiębiorstwach działających w sąsiednich gminach. Powiew wolności dotarł także do szkół — Komisje Zakładowe utworzono m.in. w szkołach podstawowych nr 1, 2, 3 i 4 oraz w szkołach średnich. Do powstałych komisji pracownicy masowo składali deklaracje przynależności. W większości zakładów liczba członków „Solidarności” stanowiła nawet 80 procent załogi. W „Chemitexie” w ciągu trzech miesięcy od zarejestrowania związku zapisało się 2700 członków na około 3200 zatrudnionych.

Z inicjatywy działaczy z „Chemitexu” oraz Zakładów Tworzyw Sztucznych Boryszew-Erg zawarto porozumienie z komisjami zakładowymi działającymi na terenie miasta i okolicznych gmin. Powstał oddział sochaczewskiej „Solidarności”, skupiający wszystkie zarejestrowane komi-

Handwritten note: *Handwritten note: "Solidarność" w Sochaczewie. Przy: St. Sm. Epid.*

Serdecznie zapraszamy na uroczystość poświęcenia sztandaru NSZZ "Solidarność" Chodakowskich Zakładów Włókien Chemicznych "Chemitex" w Sochaczewie, która odbędzie się w dniu 5.XI.1989r. w Kościele Św. Józefa Robotnika w Chodakowie na Mszy Świętej o godz. 10-ej.

Komisja Zakładowa NSZZ
"Solidarność"
Chod. Zakł. Wł. Chem. "Chemitex"
w Sochaczewie



Od lewej: Elżbieta Sobczyńska przez wiele lat prowadząca biuro „S” w Sochaczewie, szefowa oddziału Danuta Radzanowska i posłanka na sejm z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność Ewa Mańkowska

je. Pierwsza siedziba biura mieściła się przy ul. 1 Maja, w dawnym domu kultury (obecnie siedziba Banku PKO S.A.).

- To było miejsce tętniące życiem. Ludzie przychodzili, prosząc o pomoc nie tylko w sprawach związkowych. Na bieżąco dostarczano prasę związkową, informacje o działaniach władz regionalnych i krajo-

wych, a także aktualne wiadomości z kraju. Pierwszym przewodniczącym oddziału został Andrzej Seniuk — mówi przewodnicząca sochaczewskiej „S” Danuta Radzanowska.

Za udostępnienie materiałów archiwalnych, zdjęć i wspomnień dziękujemy Danucie Radzanowskiej, przewodniczącej Oddziału NSZZ „Solidarność” w Sochaczewie.